Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 158. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 12 lipca 1929 r. | Rok XXIII.

Podstawowe zasady Chrześc. Demokracji.

Na zjeździe wojewódzkim Ch. D. w Poznaniu znany działacz katolicki prof. Krotoski wygłosił obszerny referat na temat podstawowych zasad, na których działalność Ch. D. się opiera. Oto krótkie streszczenie tych interesujących wywodów:

Słowa krakowskiego konserwatysty i uczonego dr. Jaworskiego: „gdyby Chrześc. Demokracji nie było — należałoby ją stworzyć" — są najwymowniejszym hołdem dla naszej idei. serwacji straszliwego spustoszenia. Słowa te były wynikiem trzeźwej objakie w dawnej Galicji szerzył wśród robotników socjalizm, wśród włościan radykalizm społeczny Stapińskiego, a szerzył dla tego, że masy ludowe były pozbawione politycznego ośrodka, jakim jest Chrześcijańska Demokracja. Pod jej też sztandary nawoływał wielkoduszny Leon XIII. najpierw robotnika a potem wszystkie warstwy, słysząc czerwoną falę, uderzającą coraz potężniej o skałę politycznego ładu i pokojowej ewolucji społecznej.

Szalejąca pod caratem rusyfikacja zwraca umysły i serca polskie przedewszystkiem ku narodowej obronie. To samo dzieje się pod eksterminacyjnym Prusakiem, — a gdy w Kongresówce wysuwają się na obronne przyczółki socjaliści, w Poznańskiem zajmują je endecy. I trzeba było dopiero duchów tak twórczych i ofiarnych, jak ks. Bukowski w Krakowie, ks. arcybiskup Bilczewski we Lwowie, ks. prałat Adamski u nas, aby Chrześcijańska Demokracja wyrosła do roli politycznego czynnika. W tej roli musi się Chrześcijańska Demokracja rozszerzyć, bo **pacierz katolicki to za mało, — idzie o czyn katolicki**, o wprowadzenie naszych zasad do polityki, rodziny, fabryk, dworów, chat, słowem **do sumienia narodowego.**

Nietylko cele, ale i środki walki musimy czerpać z czystej krynicy chrystjanizmu. **Zwalczajmy błąd w człowieku, ale nigdy człowieka**, bo nawet wróg zasługuje na miłość. Starajmy się rozpłomienić do współpracy z nami duchowieństwo, udoskonalmy organizacyjną sprężystość, przestańmy lekceważyć przeciwników, — a przedewszystkiem pamiętajmy, że **kto wybrał chrześcijańskie ideały, musi iść do nich drogą Chrystusową.**

Wielkim krokiem naprzód będzie porozumienie z Narodową Partją Robotniczą, któremu podporządkujemy widoki osobiste, również mimo kłód nie trzeba wyrzekać się myśli zbratania z ludem wiejskim, przywiązanym najbardziej ze wszystkcih warstw do katolicyzmu.

Okrągła setka wywrotowców w sejmie, a druga mniejszości narodowych, wsłuchana w dźwięk rozkazów i srebrników Berlina i Moskwy, każe nam czuwać i łączyć się ku obronie nietylko haseł programowych ale przedewszystkiem dóbr ojczystych.

Połączenie organizacyj rolniczych.

Warszawa, 11 7. (tel. wł.) Wczoraj w południe odbyło się na zamku z udziałem Prezydenta Rzplitej uroczyste posiedzenie delegatów organizacyj rolniczych, mianowicie Centralnego Tow. Rolniczego, i Centralnego Związku Kółek Rolniczych, które się połączyły w jedną organizację pod nazwą **„Centralne Towarzystwo Organizacyj Kółek Rolniczych"**. W uroczystości wzięli udział również ministrowie Niezabytowski i Staniewicz oraz władze naczelne łączących się organizacyj i przedstawiciele organizacyj rolniczych z Wielkopolski, Małopolski i Pomorza. Po odczytaniu deklaracji o połączeniu się towarzystw i przemówieniu prezesów obu łączących się organizacyj, zabrał głos prezydent Mościcki, i wygłosił przemówienie o znaczeniu dokonanej unifikacji.

W wyniku obrad po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji rada nowej organizacji rolniczej przyjęła rezolucję, w której zwraca uwagę na to, że zamierzenia rządu Rzeszy co do obłożenia wyższemi stawkami celnemi produktów rolniczych **utrudni w wysokim stopniu eksport płodów rolnych do Niemiec**, wobec czego organizacja rolnicza wyraża nadzieję, że **rząd polski zastosuje odpowiednie środki represyjne.**

Wieczorem odbył się na Zamku raut, na którym minister Niezabytowski w imieniu prezydenta Rzplitej dokonał dekoracji krzyżem zasługi około 100 rolników.

Obrady nad sprawą długów państwowych.

Warszawa, 11. 7. (tel. wł.) Pod przewodnictwem posła Adama Krzyżanowskiego odbyło się wczoraj posiedzenie komisji kontroli długów państwowych. Na podstawie referatów dyrektora Barańskiego i dr. Kirkora, jako delegatów ministerstwa skarbu, komisja przeprowadziła obszerną dyskusję nad polityką kredytową ministerstwa skarbu, poczem **zatwierdziła urzędowy wykaz długów państwowych**, który po myśli ustawy ogłoszony będzie w „Monitorze Polskim" dnia 15. bm. Po posiedzeniu komisji poseł Krzyżanowski odbył konferencję z kierownikiem ministerstwa skarbu płk. Matuszewskim.

Międzynarodowy zjazd Kas Chorych odwołany.

Warszawa, 11 7. (Tel. wł.) „Robotnik" donosi, że na posiedzeniu zarządu ogólnopaństwowego Związku Kas Chorych powzięto decyzję odwołania zjazdu Międzynarodowego Związku Kas Chorych. „Robotnik" uważa, że decyzja ta spowodowana została odwołaniem zjazdu Związku Kas Chorych w Poznaniu.

„Berliner Tageblatt" za rokowaniami handlowemi z Polską.

Berlin, 11 7. (Tel. wł.) „Berliner Tageblatt" pisząc o ewentualnem podjęciu rokowań handlowych z Polską, które zacząć się mają w sierpniu br., ubolewa, że dotąd nie przyszło do zawarcia traktatu, gdyż rynek niemiecki przecie zdolny jest do przyjęcia nierogaczizny z Polski.

Spór o miejsce konferencji politycznej.

Rząd francuski przeciw Londynowi.

Paryż, 11. 7. (AW) Sprawa zwołania konferencji politycznej w dalszym ciągu jest tematem ożywionej wymiany zdań między rządami francuskim i angielskim. Ambasador niemiecki w Paryżu oświadczył, że Niemcom jest absolutnie wszystko jedno, gdzie zwołana będzie konferencja i że w tym wypadku całkowicie podporządkują się woli większości. Rząd francuski wysłał ponownie notę do Londynu, wypowiadając się przeciwko zwołaniu konferencji w Londynie, proponującą ponownie miasto neutralne.

Venizelos odwiedzi Polskę.

Jesienią przybędzie do Warszawy. — Grecja szuka pomocy przeciw Niemcom.

Warszawa, (AW) W kołach dyplomatycznych słychać, że na jesień przybędzie do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego premjer grecki Venizelos. Znakomity ten mąż stanu rozwija obecnie żywą działalność dyplomatyczną w związku z przyjętym w Paryżu planem odszkodowań niemieckich, z którego Grecja nie jest zadowolona.

Lot Kubali i Idzikowskiego odroczony.

Niepomyślne warunki atmosferyczne.

Medjolan, 11 7. (Tel. wł.) Odloty naszych lotników majorów Kubali i Idzikowskiego oraz Kliszy i kpt. Kowalczyka zostały na razie zaniechane z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych, panujących od kilku dni nad Oceanem Atlantyckim. Lotnicy nadal jeszcze pozostaną w Medjolanie i wyruszą do Baldonell w Irlandji dopiero później. Z Baldonell startować mają do lotu przez Atlantyk.

7 i pół tysiąca harcerzy przyjedzie do Poznania.

Poznań, 11. 7. (tel. wł.) Dzisiaj przyjechały do Poznania chorągwie harcerskie z Łodzi, w sile 15 drużyn i z Wołynia w sile 7 drużyn. W ciągu jutrzejszego i następnych dni przyjadą harcerze z innych dzielnic, a mianowicie jeszcze 17 chorągwi. Harcerstwo polskie w zagranicy reprezentowane będzie przez 300 druhów, a drużyny obcokrajowe przez 140 ludzi.

Ogółem przyjeżdża na zlot harcerzy około 7 tysięcy harcerzy z całej Polski i 440 harcerzy z zagranicy.

Rząd japoński nie ma większości.

Londyn, 11 7. (AW.) Donoszą z Tokio, że po fuzji partji konserwatywnej i partji tzw. Shinto Club seiyuhonto opozycja przeciwko nowo mianowanemu rządowi japońskiemu rozporządza 261 głosami przeciw 170 głosom partji liberalnej, popierającej rząd. W kołach politycznych uważają, że w takich warunkach rząd pracować nie będzie mógł i należy oczekiwać w najbliższych dniach rozwiązania parlamentu i nowych wyborów.

Rokowania w sprawie obywatelstwa w Polsce.

Paryż, 11 7. (Tel. wł.) Pod przewodnictwem ambasadora japońskiego rozpoczęły się tu rokowania pomiędzy przedstawicielami Polski i Niemiec w sprawie obywatelstwa, a to w myśl raportu przyjętego przez Ligę Narodów w Madrycie na podstawie kwestji podniesionej przez posłów niemieckich Neumanna i Groebego. Przedstawicielem Polski jest Kajetan Morawski.

Poseł afgański w Paryżu przemytnikiem kokainy.

Paryż. 11 7. (Tel. wł.) Wielką sensację wywołało tu wykrycie i skonfiskowanie dużej przesyłki kokainy, adresowanej do posła afgańskiego w Paryżu. Przesyłka przedstawia wartość miljona franków. Poseł ten jest osobistym przyjacielem króla Aman Ulaha. Dzienniki donoszą, że policja od dłuższego czasu już nabrała przekonania, że poseł afgański trudni się zawodowo handlem kokainy. Sprawa ta znajdzie swój odgłos w Lidze Narodów.

Po strasznej katastrofie łodzi podwodnej w Anglji.

Londyn, 11 7. (Tel. wł.) Dotychczas nie zdołano ustalić dokładnie powodu okropnej katastrofy, która zdarzyła się wczoraj w kanale św. Jerzego wskutek zderzenia łodzi podwodnej H. 47 z L. 12. Na miejsce katastrofy wysłano 16 okrętów wojennych, w tej liczbie pancernik bojowy „Rodney" o pojemności 35 000 ton, oraz 26 samolotów. Głębokość morza w miejscu katastrofy wynosi 115 metrów, co poważnie utrudnia prace nad wydobyciem zatopionej łodzi. Prace te odbywają się przy pomocy najnowocześniejszych instrumentów pod osobistem kierownictwem dyrektora wydziału min. marynarki dr. Hilla. Katastrofa, jak się okazuje, wydarzyła się po odbyciu manewrów, w których brało udział 20 łodzi podwodnych.

Podróż Deweya miała charakter prywatny.

Warszawa, 11 7. (Tel. wł.) Doradca finansowy Dewey udzielił po powrocie z Rosji sowieckiej wywiadu „Expressowi Porannemu". M. i. powiedział: Prasa angielska i amerykańska niesłusznie przypisuje mi rolę pośrednika w nawiązaniu stosunków angielsko-sowieckich względnie amerykańsko-sowieckich. Podróż moja miała charakter czysto turystyczny. Dewey dodał, że interesowała go szczególnie strona ekonomiczna, przyczem zauważył, że tegoroczne zbiory w Rosji zapowiadają się dobrze a koleje działają sprawnie. Bliższych szczegółów o spostrzeżeniach w Rosji Dewey odmówił.

Sprawa opróżnienia zagłębia Saary jest nieaktualna.

Berlin, 11 7. (Tel. wł.) Donoszą z Londynu, że rząd angielski wobec rządu francuskiego zajął stanowisko, iż kwestja Zagłębia Saary nie będzie należała do programu konferencji dyplomatycznej. Berlińska prasa nacjonalistyczna wnioskuje z tego, że rząd angielski ustąpił wobec **nieugiętego stanowiska Poincarégo.**

Napad na policjanta w Poznaniu.

Poznań, 11. 7. (tel. wł.) 22-letni robotnik Leon Tomczak, napadł wczoraj na pełniącego służbę w pobliżu ulicy Bydgoskiej posterunkowego policji państwowej i obsypał stróża bezpieczeństwa wyzwiskami i obelżywymi wyrazami. Gdy po kilkakrotnem nawoływaniu Tomczak się nie uspokoił, policjant we własnej obronie wystrzelił, raniąc napastnika w klatkę piersiową. Pogotowie odwiozło Tomczaka do szpitala.

Mec. Janczewski następcą ś. p. ks. senatora Albrychta.

Warszaw, 11. 7 (tel. wł.) Na miejsce opróżnione po śmierci ks senatora Albrechta, wchodzi do senatu z ramienia Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji mecenas Stanisław Janczewski, prezes zarządu głównego Ch. D.

Mac Donald konserwatystą w polityce krajowej.

Londyn, (AW) Były podsekretarz stanu w Foreign Office min. spraw zagranicznych p. Locker Lampson w mowie, którą wygłosił w Wood Green, oświadczył, że obecna polityka rządu Mac Donalda jest polityką konserwatystów, nie zaś partji socjalistycznej. Labour Party zdaniem jego od chwili gdy doszła do władzy, wyzbyła się całkowicie socjalizmu. Lampson twierdzi, że nowe wybory w Anglji nastąpią już w 1930 roku. między rządami francuskim i angiel-

Kronika telegraficzna.

Berlin, 11 7. (Tel. wł.) Stan zdrowia kanclerza Müllera poprawił się tak dalece, że kanclerz będzie mógł objąć przewodnictwo delegacji niemieckiej na konferencji w dniu 5 i 6 sierpnia.

Znowu nieszczęście podczas ćwiczeń wojskowych.

Warszawa, 11. 7. (tel. wł.) Wczoraj podczas ćwiczeń 4 pułku saperów w twierdzy Modlin, grupa żołnierzy zajęta była pod kierownictwem sierżanta Muchowicza zakładaniem miny przeciwczołgowej. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn nastąpił wybuch. Sierżant zginął na miejscu, a 4 żołnierzy najbliżej stojących odniosło ciężkie rany.

Walizka ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego znalazła się.

Wilno, 11. 7. (tel. wł.) Policja odnalazła walizkę skradzioną niedawno, jak już o tem donosiliśmy, ks. arcybiskupowi Jałbrzykowskiemu. W walizce znajdował się pastorał, którego złoczyńcy widocznie nie mogli spieniężyć, natomiast zginęła mitra, obsadzana drogiemi kamieniami, oraz szaty liturgiczne.

Przemysłowcy amerykańscy zwiedzą Rosję.

Nowy Jork, 11. 7. (tel. wł.) W Nowym Jorku zorganizowana została wycieczka przemysłowców amerykańskich, która pod przewodnictwem młodego Rockefellera, syna króla naftowego, wybierze się do Rosji sowieckiej, aby zbadać możliwości eksportowe sowietów. Wycieczka weźmie drogę na Warszawę, ale w Polsce się nie zatrzyma.

Aresztowanie 80 komunistów w Bułgarji

Sofja, 11. 7. (AW.) W okolicach Sofji policja aresztowała około 80 komunistów, w chwili, gdy odbywali tajne zgromadzenie. Jak słychać, komuniści zamierzali zarządzić pierwszego sierpnia strajk powszechny.

Targi międzynarodowe w Tallinie.

Tallin, 11 7. (AW.) Odbędą się tu od 24 sierpnia do 2 września międzynarodowe targi. Rząd estoński przyznał zwiedzającym targi zniżki kolejowe jak również wyjednał zniżki kolejowe u rządu łotewskiego i polskiego, oraz poręczył bezpłatny transport eksponatów w drodze powrotnej. Następne targi mają się odbyć po trzech latach.

Stany Zjednoczone.

Protest 38 państw przeciw podwyżce ceł.

Wiedeń (AW). Pisma tutejsze donoszą z Waszyngtonu, iż przeciwko projektowanej podwyżce stawek celnych zaprotestowało dotychczas 38 państw. Francja, Czechosłowacja i Austrja oświadczają, że wprowadzenie nowej taryfy amerykańskiej pociągnęłoby za sobą ogromne trudności w handlu międzynarodowym. Sprawę przesłano do rozpatrzenia komisji finansowej senatu. Członkowie demokratyczni komisji mają zamiar podjąć bardzo ostrą kampanję przeciwko przedłożeniu, bo zdaniem ich nowa taryfa zniszczyłaby amerykański handel zagraniczny.

Przeszło miljon bezrobotnych w Anglji.

Londyn, 10 7. (AW.) Liczba bezrobotnych w Anglji wynosi 1.117.800. W porównaniu z r. ub. zmniejszyła się ona o 74.764 osoby. W związku z ogłoszeniem tej statystyki, przedstawiciele izb handlowych Anglji zwrócili się do ministerstwa pracy z memorjałem, w którym proszą, aby przy ustalaniu liczby ogólnej bezrobotnych prowadzono dwie kategorje i liczono odrębnie bezrobotnych małoletnich i dorosłych. Zdaniem przedstawicieli reforma ta zmniejszy w zasadniczy sposób obecną liczbę podawaną przez statystyki oficjalne.

Autobus rozbił się o drzewo.

Łódź, 11. 7. (Tel. wł.) Wczoraj około godz. 3 po poł. na szosie pd Łaskiem w tem samem miejscu, w którem przed kilku dniami zdarzyła się katastrfa autobusowa, powtórzyła się nowa katastrofa, prawie w identyczny sposób. Autobus pasażerski, mieszczący 10 osób i naładowany bagażem rozbił się o drzewo przydrożne na rozmokłej po deszczu szosie. Szofer Andrzej Gromski został zabity na miejscu. Czterech pasażerów odniosło ciężkie rany.

Zaaresztowanie b. inspektora urzędu celnego w Gdańsku.

Na skutek złożonej skargi o wymuszenie łapówki zaaresztowano wczoraj z polecenia władz sądowych, Witolda Tomasika, stale zamieszkałego w Gdańsku, który swego czasu był inspektorem tamtejszego urzędu ceł.

Zaaresztowanie Tomasika, które wywołało niemałe poruszenie w sferach przemysłowych i kupieckich, stoi w związku z nadużyciami na szkodę firmy „Singer" przy ocleniu maszyn jako też ma łączność ze sprawą firmy ekspedycyjnej „Schuldberg i Kaftal".

Wspomniany T. znany był z licznych rewizyj, przeprowadzanych w Warszawie w branży futrzanej i jubilerskiej, w w poszukiwaniu towarów przemycanych.

Z tego tytułu wyłoniły się skargi przeciwko b. inspektorowi urzędu celnego w Gdańsku.

Śledztwo prowadził sędzia śledczy przy sądzie okręgowym, p. Leszczyński.

Nieuczciwy prokurent.

Katowice, 11 7. (Tel. wł.) Z polecenia prokuratora zaaresztowano tutaj prokurenta państwowych zakładów wodociągowych na Górnym Śląsku Juljusza Żuławskiego pod zarzutem współdziałania w oszustwie czekowem. Mianowicie w marcu ubiegłego roku w oddziale katowickim PKO podjęta została suma **22 000 zł.** z bieżącego rachunku zakładów wodociągowych na podstawie czeku, którego zakłady nie wystawiały. Dochodzenie ustaliło, że kilka niewypisanych czeków znajdowało się w kasie, a jeden zginął. Obecnie dochodzenie doprowadziło do wniosku, że prokurent Żuławski musiał brać udział w oszukańczej manipulacji tym czekiem.

Śmierć weterana misjonarzy na Madagaskarze.

(KAP) Niedawno umarł w Temarivo na Madagaskarze O. Camhoné T. J., prowadzący tu misje już od 47 lat i prawdopodobnie najdawniej osiadły Europejczyk na tej wyspie, gdyż przybył na nią jeszcze w r. 1882. Zmarły słynął w Europie i w Ameryce, jako wybitny entomolog. W r. 1890 otrzymał on nagrodę im. Savigni'ego, nadaną mu przez paryską Akademję nauk, a następnie szereg różnych innych nagród. Liczne wydawnictwa naukowe drukowały jego prace z dziedziny entomologji o pajęczakach lub też z dziedziny antropologji o tubylczych mieszkańcach Madagaskaru t. zw. malgaszach.

Boją się swych własnych „towarzyszy".

Na zaproszenie Organizacji Pomocy Międzynarodowej udało się do Rosji kilku amerykańskich przywódców komunistycznych. Obecnie ich w Rosji z nieznanych bliżej powodów zatrzymano. Jednemu tylko udało się umknąć i wrócić do Ameryki. Doniósł on o losie swoich „towarzyszy", ale o stosunkach w Rosji na razie nie chce „gadać".

Piętnaście koni wyścigowych padło pastwą płomieni.

Hamburg, 10 7. (Tel. wł.) Na torze wyścigowym Farmsen na północ od Hamburga wybuchł w stajni wyścigowej pożar, któremu uległa wielka ilość koni wyścigowych. Podczas pożaru znajdowało się w stajni 35 koni wyścigowych, z czego 15 padło pastwą płomieni. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

W Ameryce rok już ma 13 miesięcy.

W Kanadzie coraz więcej przedsiębiorstw zaprowadza u siebie rok kalendarzowy złożony z 13 miesięcy, każdy po 28 dni. Także przedsiębiorstwa i banki w Stanach Zjednoczonych poczynają stosować ten system, twierdząc, że podział roku na 12 miesięcy nierównej długości powoduje nietylko niewygody i nieporozumienia, ale straty w businessie. Książkowość prowadzona na podstawie czterech tygodni w miesiącu jest uproszczona i na tem polu również zyskuje się przez nowy system na czasie i pracy. W roku składającym się z 13 miesięcy, każdy miesiąc rozpoczyna się od poniedziałku.

Na skutek wniosku Kanadyjskiego Związku Fabrykantów Liga Narodów zajęła się tą sprawą i obecnie w kilku państwach urządzono ankiety, mające dostarczyć materjału o ogólnej opinji światowej w kwestji ewentualnej reformy kalendarza.

Główne wygrane loterji fantowej P. W. K.

(Bez gwarancji).

Serja A.

Główna wygrana wartości 75 000 lub gotówką 63,750 zł — 76,508.

Druga — 222,383 (wartość 20 000 zł).
Trzecia — 108,187 (wartość 10 000 zł).
Czwarta — 99,452 (wartość 5 000 zł).
Piąta — 167,804 (wartość 2 000 zł).
Szósta — 202,978 (wartość 1 000 zł).
Siódma — 175,631 (wartość 1 000 zł).
Ósma — 5,221 (wartość 500 zł).
Dziewiąta — 242,052 (wartość 500 zł).
Dziesiąta — 103,024 (wartość 500 zł).
Jedenasta — 162,286 (wartość 500 zł).

Główna wygrana w loterji fantowej PWK (serja A) wartości 75 000 zł przypadła w udziale Kasie Pożyczkowe Pracowników Dróg Wodnych w Wilnie.

Wybory do Rady Miejskiej w Gdyni.

Dnia 4 sierpnia br. odbędą się w Gdyni wybory do Rady Miejskiej. Zgłoszono trzy listy.

Proces ministra Czechowicza zawieszony.



Takie zawieszenie między młotem a kowadłem nie musi być przyjemne.

Z ogólno-polskiego zjazdu Stow. Chrześc. Nar. Nauczycieli Szkół Powszechnych w Poznaniu.

Referat p. profesora Karola Huberta Roztworowskiego p. t. „Podstawy wychowania moralnego".

Znakomity dramaturg i świetny stylista rzucił słuchaczom obraz współczesnego społeczeństwa na tle dalekich perspektyw: ginącej już przeszłości, reprezentowanej głównie przez wiek dziewiętnasty, krwawej epoki minionej wojny i zbliżającej się w szybkiem tempie przyszłości.

Zagadnienia celu życia, państwa i narodu, walka o byt, o rodzinę, o Ojczyznę i o dobra najwyższe, najistotniejsze, o religję, zagadnienie demokracji i jej ludzi najlepszych t. zw. elity wyczarował swem słowem prof. Rostworowski po to, by z całego splotu tych zagadnień wydobyć jasny promień światła.

Hasła: Bóg i Ojczyzna, nieraz nadużywane stają się granitowemi podstawami nadchodzącego życia, a ci, co się o nie oparli, stają się prawdziwymi ludźmi przyszłości, do których należy zwycięstwo.

Referat p. Kazimierza Barlika p. t. „Nowoczesne prądy pedagogiczne a światopogląd katolicki".

P. kierownik K. Barlik wygł..ił bardzo interesujący referat, sięgający głęboko do zagadnień pedagogiki praktycznej i życia szkoły. Zastanawiając się nad głównym wymaganiem nowych prądów — oparciem się wyłącznem na twórczej samodzielności ucznia, prelegent dochodzi do wniosku, że idea taka jest w rzeczywistości niemożliwa do przeprowadzenia w stosunku do wszystkich uczniów.

Jest wielka liczba uczniów, którzy na twórczość zdobyć się nie mogą. W dążeniu zbyt krańcowem do samodzielności ucznia usunięto z nauki wszelki dogmat i autorytet, co zwłaszcza z nauką religji zupełnie się pogodzić nie daje.

Przyznając wielką wartość metodom t. zw. szkoły twórczej prelegent przestrzega prz' bezkrytycznem i szablonowem stosowaniem ich w zakresie wszystkich przedmiotów.

Prelegent pragnie, by pedagogika polska czerpała ze źródeł rodzimej twórczości, z myśli najwybitniejszych polskich pisarzy: Mickiewicza, Sienkiewicza i Reymonta. Prelegent przedstawił praktyczny przykład lekcji religji na temat: Miłość bliźniego jest powszechna i bezinteresowna tak, jak ją przeprowadził Roch w „Chłopach" Reymonta.

Refer. posła J. Korneckiego p. t. „Dorob... szkolnictwa powszechnego z okazji 10-lecia".

Opierając się na cyfrach wykazał prelegent **ogromny dorob... Polski w dziedzinie szkolnictwa.** Dla przykładu przytoczył np., że w byłej Kongresówce rozwój szkolnictwa w okresie wojny i po wojnie pod względem liczebnym dał większe rezultaty niż w b. Galicji w ciągu 40 lat przed wojną. Podniósł się również poziom szkolnictwa jakościowy. Obóz nauczycielstwa, reprezentowanego przez Stow. Chrześc. Narod. opracował już przed wojną zasady wychowania narodowego (Kongres Pedagogiczny we Lwowie 1910 r.), a w **ciągu lat 10 niepodległości starał się te zasady oparte na haśle: Bóg i Ojczyzna realizować.**

Obecnie trwa walka tego obozu z **zasadami materjalistycznemi** w wychowaniu. Zadaniem nauczycielstwa na najbliższe 10 lat jest uświadamiać społeczeństwo o **potrzebie wielkich wysiłków materjalnych w związku z zwrostem dzieci w wieku szolnym.** Obok tego najważniejszem zagadnieniem jest utrwalenie zasad chrześcijańsko-narodowych w naszem wychowaniu: od zwycięstwa tej zasady zależy wielkość i potęga Rzeczypospolitej.

Wszystkie referaty zostały wysłuchane z wielkiem zainteresowaniem i przyjęte hucznemi oklaskami.

Obrady popołudniowe w dniu 8 lipca.

Zebranie popołudniowe rozpoczęto odczytaniem depesz. Ks. Kardynał Al. Kakowski, ks. biskup warsz. Antoni Szlagowski, ks. biskup Karol Radoński nadesłali zjazdowi błogosławieństwa pasterskie, serdeczne życzenia. Wśród wielu życzeń, nadesłanych przez instytucje i osoby należy wymienić depesze i listy od: p. Bernarda Chrzanowskiego, p. T. Mikułowskiego, p. Antoniego Ponikowskiego, pierwszego Ministra W. R. i O. P. niepodległej Polski, dr. Regorowicza, Naczelnika Wydz. Ośw. na Śląsku — Stow. Urzędników Państwowych i Komunalnych, Tow. Czytelni Ludowych, Tow. Szkoły Ludowej, P. Macierzy Szkolnej, Związku Młodzieży Polskiej, P. Czerwonego Krzyża, Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych, Narodowej Organizacji Kobiet, od Nauczycieli Polaków, pracujących na Śląsku Niemieckim. Następnie przyjęto sprawozdania: z działalności kasowej — ref. L. Kluźniak, z „Samopomcy" M. Gładysz, z administracji Domu „Modrzejów" A. Nowocińska, Kasy Pożyczkowej Oszczędnościowej — kol. Jastrzębski, Komisji Rewizyjnej ref. F. Lewicki.

Kol. Gładysz im. Komisji Gospodarczej do Samopomocy Koleżańskiej przedstawił obraz rozwoju i stanu samopomocy od roku 1924 aż do końca roku sprawozdawczego. Ze sprawozdania wynika, że Stowarzyszenie udzieliło w okresie sprawozdawczym poważnej pomocy swoim członkom i to w formie zapomogi, pożyczek, leczenia, kolonij wypoczynkowych nad Bałtykiem, utrzymywaniem Domów Zdrowia w Zakopanem „Modrzejów" i w Szczawnicy. Sprawozdawca wskazał na potrzebę gromadzenia funduszów samopomocowych. Wpływy z **samopomocy wynosiły 309.079,15 zł, wydatki 294.435,20, saldo 4.643,95 zł.**

Kol. A. Nowocińska wskazuje na wielki wzrost liczby członków, leczących się w Modrzejewie. Liczba ta w roku 1928 doszła do 200, a przeciętna liczba dni kuracji na jednego członka wypada dni 70. Zasada samowystarczalności finansowej została osiągnięta zupełnie. Chorzy z otwartą gruźlicą byli umieszczeni w „Odrodzeniu" na leczenie kliniczne. Nadzwyczaj starannie jest prowadzone wstępne badanie zgłoszeń, by chorych odpowiednio rozmieszczać. Nasuwa

Zmiany na wyższych stanowiskach.

W ostatnich dniach, jak donoszą nam z Warszawy nastąpiły zmiany na wyższych stanowiskach urzędniczych. I tak: w monopolu spirytusowym na miejsce spensjonowanego dyrektora państw. monopolu spirytusowego inż. Kuroczyckiego zamianowano inż. Antoniego Krachelskiego.

W sądownictwie zaproponowała Rada Ministrów nominację dra Artura Stanisława Sieradzkiego, na stanowisko II prezesa Sądu Najwyższego, na sędziów Sądu Najwyższego p. Marjana Krauza, Stefana Zaborowskiego, Władysława Kaczyńskiego, Stanisława Frycza, Władysława Łukaszewicza i Jana Jareckiego. Ponadto p. Stefana Błeszczyńskiego na stanowisko wiceprokuratora Sądu Najwyższego, na takie stanowisko pp. Karola Strumpha, Stanisława Szaniawskiego na stan. prokuratora sądu okr. w Nowogródku, dra Bronisława Markiewicza na stan. wiceprezesa sądu apelacyjnego w Krakowie, Konstantego Jaworowskiego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie, Mikołaja Stefańskiego na stanowisko prokuratora sądu okręg. w Chojnicach, Adolfa Matusiewicza na stanowisko sędziego apelacyjnego w Wilnie, Kazimierza Kontowta na stanowisko sądu apel. w Wilnie i Aleksandra Wilczyńskiego na stanowisko sędziego sądu apel. w Warszawie. Przeniesieni zostali w stan spoczynku prez sądu okręg. w Siedlcach Stanisław Wróblewski i sędzia sądu apelacyjnego w Toruniu Władysław Burka.

W min. komunikacji: kier. inż. Józef Gronowski mianowany został prezesem dyrekcji kolej. w IV st. w Krakowie.

Równocześnie inspektorem min. kom. w V st. służb. mianowani zostali pp. Władysław Nowosielski i Michał Baczewski, zaś naczelnikiem wydziału w V st. służb. p. Ludwik Keck.

Okropne skutki huraganu na Polesiu.

Całe lasy wyrwane z korzeniami. — Zasiewy ozime zniszczone prawie doszczętnie.

W okolicach Pińska szalał huragan, połączony z ulewnym deszczem i gradem. Poczynił on bardzo wielkie szkody. Cały szereg budynków gospodarczych został przewróconych, dachy o kilkadziesiąt metrów zniesione, tysiące hektarów wspaniałych lasów powiatu pińskiego zostało **wyrwane z korzeniami** i połamane w okropny sposób. Sady owocowe przedstawiają **jeden obraz zniszczenia.** Zasiewy ozime zniszczone prawie zupełnie.

Następujące majątki zostały najbardziej dotknięte klęską: Płoskinie, Tulatyn, Koszewicze, Krasijew, Teredeń oraz gospodarstwa całego szeregu osadników i włościan we wsiach Z..bczyce, Hankowicze, Koszewicze, Krywczyce i Podbołocie.

Przewody telegraficzne zostały zniszczone. No szosach leżą powyrywane drzewa, tamując w ten sposób komunik..ję z powiatem pińskim. Pobieżne obliczenia dotychczasowe wykazują **straty w wysokości setek tysięcy złotych.**

SIDNEY WILLIAMS. 47

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

Minąwszy zakręt, pozwolił sobie na większą chyżość i poddawał się z zadowoleniem wrażeniu wzrastającego rozpędu. Osaczony wrogiemi okolicznościami i skrępowany uczuciem do Carlotty, które nie pozwalało mu na bezstronną analizę jej położenia, odczuwał niejaką przyjemność, pewne wewnętrzne odprężenie nerwów w zażywaniu siły motoru. Opanowany jakąś niezrozumiałą dla samego siebie wesołością, mknął coraz prędzej.

Nie mając określonego celu, kierował się tylko fantazją, zwracając dość pobieżną uwagę na inne, przejeżdżające gościńcem pojazdy. Raz, na zadrzewionym zakręcie, z trudem uniknął zderzenia z wozem, naładowanym jabłkami.

Od tej chwili jechał już wolniej. Jeden z domów przydrożnych zbudził jakiś oddźwięk w jego pamięci: biały, piętrowy budynek, z kępką szałwji, kwitnącej na dziedzińcu i grzędą astrów tuż u wejścia. Był to dom, w którym Carlotta zostawiła dziecko. Przed schodami wejściowemi stał jej sportowy samochodzik.

Wróciła więc do tego dziecka! Co też powie mu w czasie przyrzeczonej rozmowy. Może po raz drugi zwiąże mu ręce, wprowadzając go w jakiś fałszywy stosunek do tego obcego dzieciaka. Nacóż miał czekać? Przyszedł do przekonania, że tu na wsi, zdaleka od Oakhurst, łatwiej będą mogli porozumieć się ostatecznie.

Pozostawiając swój własny samochód blisko bramy, poszedł w kierunku domu. Drzwi były otwarte, a przez okno, znajdujące się obok schodów, dochodził go głos kobiecy. Zajrzał i zobaczył Helenę Carrington, siedzącą na ziemi i bawiącą się z dzieckiem.

— Czy nie zechcesz nazywać mnie „mamusią"? — zapytała, wyciągając ramiona zapraszająco.

Dziewczynka spojrzała na nią nieufnie, potem buzia jej rozszerzyła się w szczerym uśmiechu. Trochę niby zawstydzona, ale bez obawy dała się ogarnąć ciepłym objęciom „mamusi".

Marston już na nic więcej nie czekał. Nie chcąc być dostrzeżonym, wrócił śpiesznie do swego wozu i puścił w ruch motor.

Tylko pies, wypadłszy z poza stodoły, dojrzał obecność obcego człowieka i szczekając pobiegł do bramy. Marston nie umiał znaleźć odpowiedzi na pytanie, czy Carlotta była gdzieś w pobliżu. Obecność Heleny i jej postępowanie z dzieckiem zaskoczyło go. Dlaczego żądała, by dziewczynka nazywała ją matką? Czy może Charlotta przygotowywała się do oddania jej dziecka? Odrzucił tę myśl z niechęcią.

Pędząc znów z zawrotną szybkością dojechał wkrótce do granicy Oakhurst i skręcił w cienistą drogę, prowadzącą do domu, stojącego daleko, na wzgórzu. W tem miejscu właśnie, po prawej stronie drogi, w niewielkiej od niej odległości, wśród wysokich drzew, był mały pawilonik letni, który w skwarne lato dawał miły odpoczynek spragnionym chłodu spacerowiczom.

Marston zauważył, że ktoś był w tym pawiloniku, zwolnił więc biegu. Właśnie w tej chwili ukazała się na progu kobiet, a za nią szedł mężczyzna, robiąc ruch, jakby chciał ją zatrzymać. Obróciła się ku niemu gniewnie. Była to Carlotta. Wyraz twarzy mężczyzny wyrażał groźbę.

Marston zjechał z drogi w trawę, zamknął motor i pobiegł na pomoc, w chwili gdy nieznajomy ujął Carlottę za przegub ręki, mówiąc twardo:

— Pani musi mi powiedzieć.

— Nie powiem — odrzuciła natychmiast, z naciskiem.

— Są sposoby... — zaczął mężczyzna. Ze skrzywienia ust Carlotty Marston odgadł, że tamten wykręca jej rękę.

— Precz! — krzyknął, przebiegając w susach dzielącą go od nich przestrzeń.

— Co pan tu robi? — zapytał.

— A pan? — odparł obcy z umyślną bezczelnością, dobierając starannie słów — co pan tu robi?

Marston, który oczekiwał, że sytuacja stanie się wysoce nieprzyjemną, był jednak zaskoczony z pewnością siebie tego człowieka.

— Czy ten drab obraził panią? — zwrócił się do Carlotty.

Nie odpowiedziała, lecz patrzyła to na jednego, to na drugiego z zakłopotaną miną.

— Jestem tu na zaproszenie tej pani.

Twarz nieznajomego o gorejących oczach, haczykowatym nosie i ustach, których jednym celem zdawało się być ukrywanie zębów szczerzonych w ustawicznym, drwiącym grymasie, nosiła piętno okrucieństwa i siły.

Carlotta ani nie zaprzeczyła jego identyczności. Marston wahał się przez chwilę, czując, że jest w fałszywem położeniu, gdyż natychmiast poznał Serefa Gondi. Wreszcie żal do Carlotty za jej ustawiczny brak względów dla jego uczuć odniósł zwycięstwo.

— Przepraszam, że przeszkodziłem — rzekł, odchodząc.

— Ale, niech mnie pan nie pozostawia samej! — zawołała głośno.

Marston ujrzał wyciągnięte błagalnie ręce i wrócił.

— Lękam się! — szepnęła.

— Czego się pani lęka? Proszę mi powiedzieć — prosił.

Wahała się pod wpływem utkwionego w nią wzroku Hindusa, który stał obok, w postawie swobodnej, z drwiącemi oczyma.

— W chwili, gdy pan przyszedł, ta pani właśnie miała mi coś ważnego powierzyć.

— Nigdy nie byłabym panu tego powiedziała — rzekła z rozpaczliwą determinacją.

— A jednak pani powie.

Ton tych słów zmienił proste twierdzenie w groźbę. Marston chciał stanąć między obcym a Carlottą, ale tamten uprzedził go w sposób zgoła nieoczekiwany. Nagle wyjął z kieszeni swą chudą, śniadą rękę i Marston spojrzał w lufę rewolweru.

— Ponieważ pan przerwał naszą konferencję — zaczął ze złowrogą uprzejmością — obawiam się, że będziemy musieli dalszy jej ciąg odbyć na innem miejscu.

— Niech pan nie odchodzi — prosiła Carlotta, a oczy jej poparły prośbę.

Nieznajomy podniósł nieznacznie rewolwer, nie spuszczając z oka Carlotty i Marstona.

(Ciąg dalszy nastąpi).

się paląca potrzeba powiększenia Domu Zdrowia i zdobycia własnego sanatorjum dla gruźlicy otwartej. W tym kierunku muszą pójść wysiłki Stowarzyszenia w najbliższym okresie.

P. Helena Bispingowa z Warszawy zapoznała zebranie ze stworzoną przez siebie fundacją „Opatrzność", która jest bursą dla kształcących się dziewcząt w seminarjach nauczycielskich. Dzięki usilnym staraniom p. Bispingowej, (pięciu podróżom do Ameryki dla zdobycia funduszów), już w jesieni r. b. **znajdzie pomieszczenie 200 dziewcząt we własnym domu fundacji przy ul. Myśliwieckiej w Warszawie.** Założycielka fundacji pragnie, by z bursy korzystały zarówno włościanki, jak i dziewczęta z inteligencji z kraju i z emigracji. Dotychczas porozumiewała się p. Bispingowa z organizacjami Polaków na Łotwie. Zjazd przyjął z uznaniem propozycję p. Bispingowej wejścia w bliższe stosunki ze Stowarzyszeniem i zapewnienia odpowiedniej liczby miejsc w bursie dla córek nauczycieli, zrzeszonych w Stowarzyszeniu.

Najważniejsze uchwały Zjazdu.

W drugim dniu zjazdu (o czem szczegółowo będzie referował nasz specjalny sprawozdawca — Red.) przyjęto kilkadziesiąt uchwał, z których podajemy najważniejsze:

1. „W. Z. Del. wzywa Zarząd Główny, aby wyjednał w Min. W. R. i O. P. powiększenie liczby wyższych kursów nauczycielskich.

2. Zarząd Główny poczyni starania przez posłów, aby zmienić ustawę, która krzywdzi nauczycielstwo szkół powszechnych, gdy przy przejściu na emeryturę traci się dodatek za egzamin wydziałowy.

3. Zarząd Główny poczyni starania w Min. W. R. i O. P., aby przy budowie budynków szkolnych uwzględniano mieszkania nietylko dla kierowników szkół, ale i dla nauczycielstwa.

4. Zjazd wzywa Zarząd Główny do poczynienia starań w sprawie jak najrychlejszej nowelizacji art. 58 pragmatyki nauczycielskiej; gdyby takie załatwienie okazało się niemożliwe, należy dążyć do uchwalenia projektu noweli przyjętej w drugiem czytaniu przez komisję oświatową Sejmu.

5. Zarząd Główny poczyni kroki w Min. W. R. i O. P., aby nauczycielom szkół powszechnych, posiadającym uprawnienia do nauczania w szkołach średnich, przyznano uposażenie, przysługujące nauczycielom szkół średnich.

6. W. Z. Del. wzywa Zarząd Gł. o wyjednanie w Min. W. R. i O. P. przyspieszenia wydania dekretów stabilizacyjnych.

7. W. Z. Del. wzywa Zarząd Gł., aby zwrócił się do Min. W. R. i O. P. z prośbą o wyraźne sprecyzowanie wymagań a) przy egzaminie kwalifikacyjnym, b) przy kollokwiach na W. K. N.

8. Walny Zjazd wzywa Zarząd Gł., aby poczynił starania w Min. W. R. i O. P. o wydanie władzom niższych instancyj wyjaśnienia, żeby przy mianowaniu sił nauczycielskich kontraktowych i tymczasowych uwzględniano przedewszystkiem' siły nauczycielskie kontraktowe poprzednio już zajęte.

9. W. Z. Del. uchwala domagać się podniesienia uposażenia do wysokości odpowiadającej wzrostowi drożyzny.

10. W. Z. Del. uchwala domagać się wyrównania dodatku mieszkaniowego za 1928 rok lub wypłacenia tytułem kompensaty miesięcznego uposażenia.

11. W. Z. Del. stwierdza, że szkoły przeciąża się urządzaniem popisów i uroczystości szkolnych, które nadmiernie zajmują młodzież i nauczycielstwo z wielką szkodą dla normalnej pracy w szkole.

Wzywa się przeto Zarząd Gł., aby spowodował w Min. W. R. i O. P. zarządzenie, redukujące te uroczystości do najkonieczniejszych.

12. W. Z. Del. poleca Zarządowi Gł., aby spowodował u władz szkolnych respektowanie rozporządzenia Min. W. R. i O. P. w sprawie nadmiernych zbiórek pieniężnych wśród dzieci na różne cele i nie obarczał niemi szkoły, gdyż częste zbiórki różnych towarzystw i komitetów, czynione za aprobatą władz szkolnych, doprowadzają nieraz do konfliktów pomiędzy nauczycielstwem i rodzicami."

Nowy zarząd Stowarzyszenia.

Po udzieleni ustaremu zarządowi absolutorjum, wybrano przez aklamację następujący zarząd:

pp. Karol Jaremko ze Lwowa, Józef Katzer z Łodzi i J. Dzięcioł z Działdowa. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Lewicki ze Lwowa, Kruppi z Poznania i Orzechowski z Piotrkowa. Na tem porządek obrad wyczerpano.

Oficjalnem zamknięciem zjazdu była wieczornica w sali Ogrodu Zoologicznego.

Dn. 10 i 11 uczestnicy zjazdu rozpoczęli wspólne zwiedzanie Wystawy, poczem rozjadą się grupami do Gniezna, Kruszwicy, Inowrocławia, Bydgoszczy, Gdańska, Helu i Gdyni.

Paczka występnych żydów przed sądem.

Przed sądem okręgowym w Nowym Sączu toczyła się rozprawa o sprzeniewierzenie 50.000 zł na szkodę firmy Huppert i Birnbaum. Sprzeniewierzenia dopuszczono się w ten sposób, że Chaim Rosenwasser, będąc zatrudnionym w firmie Huppert i mając powierzonych sobie 50.000 zł wraz z Natanem Baldingerem wyjechał do Krynicy, aby stamtąd umknąć przez „zieloną granicę" do Czechosłowacji. W wyjeździe był im pomocnym Hirsz Baldinger. Zamówiony przemytnik Aron Ring zadenuncjował głównego oskarżonego jak i jego pomocników przed policją, która wszystkch aresztowała. Od oskarżonych odebrano jeszcze kwotę 46.000 zł.

Po rozprawie, na której tylko Chaim Rosenwasser przyznał się do winy, trybunał wydał wyrok zasądzający Rosenwassera na 1 rok ciężkiego więzienia, Natana Baldingera na 1 i pół roku, Mozesa Engelharta na 8 mies., Hirszta Baldingera na 6 miesięcy więzienia.

Historja oszusta,
który dostał się do kozy, bo nie umiał odmawiać brewjarza.

Chodorów, w lipcu.

Jan Kobylak człowiek młody i przedsiębiorczy, opuściwszy więzienie po odbyciu kary za różne sprawki, szedł drogą i głęboko począł zastanawiać się nad wyborem zawodu, któryby w czasie najkrótszym przyniósł mu fortunę.

Uczynił to zresztą dobrze, gdyż dotychczas wybrane dorywczo zawody, kasiarski, złodzieja kieszonkowego, pasera i bankiera w grze w „trzy karty" nie przyniosły mu szczęścia.

Siedem lat więzienia i tułaczki po rozmaitych sądach było ostatecznym efektem jego działalności. Szedł sobie tedy pan Kobylak i głowił się nad wyborem zawodu, gdy nagle ujrzał przed sobą wiszącą na płocie księżą sutannę. W pierwszej chwili Kobylak zdębiał, ale wnet zrozumiał, że sama Opatrzność kieruje jego krokami, więc wziął sutannę z płota, wsunął się w gąszcz, aby w parę chwil później wyjść już w nowej przyodziewie.

Sztuka się udała. Nikt go nie zatrzymywał, minął wieś jedną i drugą i wszedł do kościoła z godnością i powagą, tak jak na duchowną osobę przystało.

A że po karczmach przytuliska Kobylakowi szukać nie wypadało, bez namysłu udał się do miejscowego księdza na nocleg i gościnę i nuże narzekać jak go losy prześladują i pech w życiu ściga.

Miejscowy proboszcz, gołębiego serca, gościa przyjął, wysłuchał, jeść dać kazał, ale coś bardzo niedowierzająco głową poruszał. Niemiłą sytuację Kobylak w lot wyczuł, więc coraz straszniejsze kreślił nieszczęścia, które nań spadły.

Proboszcz bredni słuchał, głową potakiwał, ale gdy wieczór już zapadł, postanowił kres położyć oszukańczej zabawie.

Gdy tylko gość skończył swe opowiadanie, proboszcz zapytał:

No — czasby już iść spać. A czy ksiądz odmówił już dzisiaj brewjarz?

Kobylak zgłupiał.

Boć przecie — tłumaczył gospodarz — choć ksiądz został suspendowany, to przecież nie przestał odmawiać codziennie przepisanych modłów.

Nie — istotnie — łgał rzekomy ksiądz, dziś jeszcze nie modliłem się.

W takim razie brewiarz odmówimy wspólnie — zaproponował proboszcz i modlitewnik podał gościowi.

Kobylak książkę wziął, pocił się i ksztusił, ale gdy zozumiał, że łgarstwa wnet na jaw wyjdą, rzucił książkę, a sam w największym pospiechu wybiegł na ulicę.

Na jego nieszczęście, tuż przy wyjściu natknął się na posterunkowego, który widząc niebywały pospiech rzekomego księdza, przytrzymał go i sprowadził na posterunek.

Sprawcy ohydnego mordu ujęci.

Jak już donosiliśmy, został ub. niedzieli zamordowany w celach rabunkowych b. kontroler drukarni państwowej Władysław Czerwiński, kapitalista zamieszkały w Warszawie we własnym domu przy ul. Nowe Miasto.

Już wstępne dochodzenia ustaliły, że morderstwo popełnione zostało przez zawodowych złoczyńców. Przez cały dzień poniedziałkowy i w nocy na wtorek, funkcjonarjusze urzędu śledczego dokonywali rewizji i posukiwań w znanych kryjówkach złodziejskich.

W nocy na środę dwaj rutynowani wywiadowcy urzędu śledczego, Józef Obojski i Wiktor Neuman, w poszukiwaniu za sprawcami zbrodni przybyli do znanej policji meliny złodziejskiej, utrzymywanej przez niejakiego Stefana Popławskiego przy ul. Rybaki. Gdy zostali wpuszczeni do mieszkania, zauważyli, że okno, wychodzące na mały ogródek, jest otwarte, co nasunęło wywiadowcom podejrzenie, że ktoś ukrył się za oknem w ogródku. Wywiadowcy podeszli do okna i ujrzeli skulonego pod murem brata Popławskiego, 24-letniego Bolesława. Ten na widok wywiadoców szybko rzucił się do ucieczki. Wywiadowcy wyskoczyli oknem i w pogoni za opryszkiem natknęli się na przeciągnięty w poprzek ścieżki drut kolczasty. Nie zważając na okaleczenie rąk i nóg wywiadowcy podążyli szybko za ukrywającym się w krzakach przestępcą. Popławski wydobył rewolwer i rozpoczął w stronę wywiadowców silny ogień. Policjanci ukryli się za pagórkiem i odpowiedzieli również strzałami. Kanonada trwała około 15 minut, przyczem oddano blisko 40 strzałów. W rezultacie jedna z kul ugodziła bandytę w usta, druga w nogę.

Podczas rewizji znaleziono przy rannym rewolwer browning, pochodzący z rabunku w mieszkaniu zamordowanego Czermińskiego.

W wyniku dalszych dochodzeń aresztowano brata rannego bandyty, właściciela meliny, Stefana Popławskiego, który na palcach nosi pierścienie, zrabowane w mieszkaniu zamordowanego staruszka. Pozatem aresztowano szwagra Popławskich, Aleksandra Zalewskiego, przyjaciółkę rannego bandyty, Janinę Eitelówną. Przy Kamińskim znaleziono duży nóż sprężynowy, który najprawdopodobniej był narzędziem morderstwa. Kamiński przyznał się do udziału w morderstwie, za który otrzymał 500 złotych.

Mądry Niemiec po szkodzie?
Polsko-niemiecki traktat handlowy dojrzeje w jesieni.

Warszawski korespondent koncernu prasowego Ullsteina p. Immanuel Birnbaum w liście z dnia 8 bm. do „Voss. Ztg." omawiając $4\frac{1}{2}$ **letnie rokowania o traktat handlowy polsko - niemiecki,** powołuje się na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu jako na **wyraz pomyślnych poczynań rządu polskiego wyzyskania konjunktury z powodu wojny celnej na rozbudowę przemysłu,** nawiązania nowych stosunków handlowych i stworzenia zamorskich linji komunikacyjnych.

W ten sosób bardzo ostróżnie p. Birnbaum przypomina Niemcom, jak wielkie **straty poniósł przemysł niemiecki,** pozwalając rozrastać się w Niemczech nienawistnej polityce wobec Polski. **Jeszcze nie wszystko stracone** — przestrzega p. Birnbaum — przemysł niemiecki może Polsce dostarczyć wiele fabrykatów, gdyż Polacy uczucia nienawiści do Niemców nie krzewią. Zapowiada dalej p. Birnbaum, który pozatem chętnie ujeżdżał na koniku antypolskim, że w sierpniu należy się spodziewać podjęcia rokowań handlowych, a w jesieni zawarcia traktatu. Podajemy list ten w streczczeniu, nie przypisując mu na razie praktycznego znaczenia. Nie wierzymy bowiem w rychłe zawarcie traktatu, bo skutków 10-letniej nienawistnej walki przeciw Polsce nie da się wymazać z umysłów niemieckich. Gdyby miljony Niemców mogły zwiedzić wystawę Poznańską tak jak ją zwiedził p. Birnbaum, Niemcy przejrzałyby swój błąd i parłyby do porozumienia z Polską. Pozostaje nam więc kilka lat dalszych do pracy nad rozbudową przemysłu polskiego i uniezależnienia się gospodarczego od Niemiec. (b)

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. 15 tys. nowych mieszkań rocznie. Komitet rozbudowy w Warszawie opracował i przedłożył rządowi plan sfinansowania budownictwa mieszkaniowego na okres 5 lat. Plan ten przewiduje budowanie corocznie przez miasto 2000 izb i 13000 przez spódzielnie i osoby prywatne przy pomocy tanich kredytów budowlanych. Fundusze na ten cel mają powstać z jednej strony z ogólnych dochodów miasta, kredytów rządowych, oraz specjalnej pożyczki przymusowej od lokatorów domu, od właścicieli nieruchomości oraz od płatników podatku przemysłowego.

KATOWICE. Porażony prądem elektrycznym. Na kopalni Richthofen, robotnik Maks Marks porażonp został śmiertelnie prądem elektrycznym, wskutek nieostrożnego dotknięcia się przewodu, który nie był izolowany.

LWÓW. Nieuczciwa urzędniczka. Aresztowano kierowniczkę urzędu pocztowego w Barszczu i Białym Kamieniu Katarzynę Maślukównę z powodu wykrycia nadużyć. Od dłuższego czasu przywłaszczała ona sobie pieniądze kasowe a braki pokrywała nadesłanemi przez strony pieniędzmi na P. K. O., których przekazy zatrzymywała przy sobie. Sprzeniewierzyła ona w ten sposób 5.100 złotych.

ŁÓDŹ. Dziecko o 2 głowach. Przed kilku dniami do kliniki „Linas Hacholim" w Łodzi zgłosiła się niejaka Kaliczewska. Po kilku dniach powiła ona dziecko płci żeńskiej, posiadające na głowie narośl wielkości głowy. Ze względu na to, że wypadki podobne zdarzają się rzadko, zbudziło to zrozumiałe zainteresowanie wśród sfer lekarskich. Postanowiono przeprowadzić operację odcięcia narośli. Chirurg dokonał operacji. Dziecko zmarło i zostało w tym samym dniu pochowane. Matka, licząca obecnie lat 21, czuje się dobrze.

ZAKOPANE. Opłata za wstęp do kawiarni. Magistrat zakopiański nałożył nowy podatek na wszystkich uczęszczających do restauracji i kawiarni czy cukierni. Przy rachunku otrzymuje gość wystawiony na odpowiednim druku kwit za opłacenie wejścia w kwocie 20 groszy.

Nowi wizytatorzy szkolni.

Z Warszawy donoszą: minister oświaty zamianował wizytatorami szkół w kuratorjum poznańskiem pp. Al. Tarnawskiego i Kar. Peruckiego.

ZMARLI:

Ś. p. **Zofja Rutkowska** w Inowrocławiu.
Ś. p. **Zofja Lipińska** w Gnieźnie.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Trzeci dzień zjazdu Związku Ziemian w Poznaniu.

Obradujący od trzech dni zjazd Zw. Ziemian w Poznaniu wysłał depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej, do marsz. Piłsudskiego i premjera Świtalskiego. W trzecim i ostatnim dniu zjazdu zorganizowano 11 wycieczek, liczących od 30 do 40 osób każda.

Echa oszukańczego podpalenia w Gnieźnie.

W dniu 23 marca 1928 r. w Gnieźnie wybuchł pożar w domu mieszkalnym, stanowiącym własność Wojciecha Kaszyńskiego. Ogień rozszerzał się bardzo szybko i tylko z trudem udało się go opanować.

Dochodzenie ustaliło, iż pożar powstał z podpalenia i że podpalaczem był sam właściciel domu, który w ten sposób chciał otrzymać sumę asekuracyjną 66 000 zł, gdy dom przedstawiał wartość 14.000 zł.

Sąd okręgowy w Gnieźnie w dniu 20 lutego br., uznał winę Kaszyńskiego za stwierdzoną i skazał go na 2 lata więzienia.

Na skutek skargi rewizyjnej skazanego, sąd najwyższy w dniu 5. bm. wyrok sądu okręgowego uchylił i nakazał ponowne osądzenie sprawy.

Z życia urzędników kolejowych.

Znamienne rezolucje.

Na ostatniem zebraniu Zrzeszenia zawiadowców stacyj związku urzędników kolejowych w Poznaniu powzięto poniższe rezolucje:

1) Zawiadowcy stacyj okręgu poznańskiego protestują przeciwko zamiarowi dyrekcji obsadzania stanowisk zawiadowców przez urzędników z innych dyrekcyj. Zebrani zwracają się do Dyrekcji Kolei w Poznaniu z usilną prośbą o uwzględnienie przy obsadzaniu wakujących posad na mocy konkursów według listy starszeństwa i kwalifikacyj służbowych wyłącznie urzędników dyrekcji poznańskiej.

2) Zebrani, kierując się względami oszczędnościowemi, domagają się natychmiastowego oddelegowania z Poznania urzędników, delegowanych tu z innych dyrekcyj. Stanowisko swoje zebrani motywują dostateczną ilością personelu na innych stacjach tut. okręgu, który w zupełności wystarcza na podwójną obsadę wakujących posad w D. K. P. Poznań. Sprawa ta jest zupełnie możliwa do wykonania, gdyż n. p. w Radomskiej Dyrekcji Kolei jest tylko kilku urzędników z obcych dyrekcyj, podczas, gdy w innych jest ich po kilkuset.

Pakość.

Akademickie koło kujawskie w Pakości urządziło w ub. sobotę dn. 6 bm. w sali cukrowni wieczorek, połączony z tańcami.

Zawody strzeleckie Powst. i Wojaków. Dnia 7 bm. odbyły się zawody strzeleckie Powst. i Wojaków w Pakości w Strzelnicy Bractwa Strzeleckiego. Strzelane rozpoczęło się o godz. 15. Wynik był nast.: pierwszą premję otrzymał p. Schneider, drugą p. Wolfram, trzecią por. 59 p. p. Stęczewski, czwartą p. Tomaszewski. Zarządowi towarzystwa należy się uznanie za tak dobrze przeprowadzone zawody. Życzymy placówce Powst. i Woj. dalszego powodzenia i rozwoju.

Kcynia.

Uroczystość Śpiewaków. Jak już „Dzien. Bydg." donosił, tut. Tow. śpiewu „Moniuszko" obchodziło w święto Piotra i Pawła piękny jubileusz 25-lecia swego istnienia. Zarząd na tej drodze składa swe serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom zjazdu w szczególności ofiarodawcom, którzy dając wyraz swej sympatji dla śpiewaków złożyli hojne dary bądź w gotówce bądź w formie cennych nagród wzgl. upominków. Niemniej zarząd poczuwa się do obowiązku szczerze podziękować ks. kan. Opielińskiemu miejsc. proboszczowi za podniosłe słowa podczas okolicznościowego kazania. Zarząd na tej drodze gorąco apeluje, by panie i panowie wstępowali do tow. śpiewu „Moniuszko", by tam kształcić głos i poznawać pieśń rodzimą.

Otwarcie nowego lokalu. W ub. środę odbyło się u p. Wiktora Gdańca , znanego i cenionego kupca kcyńskiego otwarcie nowowybudowanego lokalu restauracyjnego, urządzonego po wielkomiejsku. Na uroczystość tę zaprosił gospodarz lokalu liczne grono tut. obywateli z burmistrzem Rybarczykiem na czele. Gości podejmował gospodarz wraz z małżonką z staropolską gościnnością. Nadmienić wypada, że jest to jedyny w Kcyni lokal polski, obok niemieckiego, urządzony według nowoczesnych wymagań z wszelkim komfortem. Nowemu przedsiębiorstwu życzyć należy wszelkiej pomyślności staropolskiem „Szczęść Boże".

Uroczystość Bractwa Strzeleckiego. Tutejsze Bractwo Strzeleckie, jedno z najstarszych w Wielkopolsce, z zasłużonym i niezmordowanym prezesem p. Józefem Kozłowskim na czele przygotowuje z wielkim nakładem pracy i kosztów wielką uroczystość strzelania o godność króla i rycerzy podokręgu nakielskiego, połączoną z wielkiem strzelaniem konkursowem o cenne nagrody i żetony. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. Zarząd zwraca się tą drogą do Szanownych Panów Braci oraz obywatelstwa z uprzejmą prośbą o łaskawy liczny udział w tej uroczystości i zawodach strzeleckich.

Wągrowiec.

Osobiste. Burmistrz p. Kuchczyński rozpoczął 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Z Kółka Rolniczego. Niedzielne zebranie Kółka Rolniczego przy udziale 60 członków zagaił ruchliwy prezes p. Kapsa z Rgielska, który zwrócił uwagę, że w dniu 18 sierpnia odbędą się doroczne dożynki powiatowe i pożegnanie prezesa powiatowego, który opuszcza powiat wągrowiecki. Referat bardzo zajmujący wygłosił inż. p. Okoniewski. W niedzielę dnia 14 lipca b. r. odbędzie się wycieczka do Łacisk, Ododzy i Sienna.

Trzemeszno.

Dzień Robotnika. Z powodu nieprzewidzianych przeszkód zapowiedziany przez Kat. Stow. Robotników P. na ub. niedzielę „Dzień Robotnika" nie odbył się i został przełożony na bież. niedzielę, dn. 14 bm. z tym samym programem.

Pożar. Skutkiem silnej burzy, która w ub. tygodniu przeszła nad Trzemesznem i okolicą uderzył grom w stodołę p. Kujawy w Kozłowie. Stodoła spłonęła. Strata wynosi 5 000 zł, którą pokrywa Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe.

W sprawie kradzieży mięsa i wykrycia sprawców, donosimy, że w równej mierze oprócz p. Jamrozika przyczynił się do tego drugi posterunkowy p. Janus.

Rogoźno.

Amatorzy ryb. W tych dniach skradziono p. Szulcowi w Owczegłowach około 25 kilo ryb z zamkniętej skrzyni w wodzie. Policja jest już na tropie złodziei.

Kradzież. W ub. tygodniu skradziono około 1000 zł Janowi Wyleżale z Włókien. Dochodzenia policji ustaliły, że kradzieży tych dokonał sąsiad poszkodowanego niej. Kuczyński Aleksander.

W Dziewczejstrudze skradziono na szkodę p. Celmera artykuły spożywcze. Śledztwo w toku.

Wpadł pod autobus. W ub. niedzielę wpadł pod przejeżdżający autobus p. Drozdowicz. Pierwszej pomocy udzielił mu miejscowy lekarz.

Serock.

Święto strzeleckie. Ub. niedzieli odbyło się doroczne święto strzeleckie miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków. Zawody, w których wzięło udział 41 członków, odbyły się w strzelnicy, położonej w lasku Łysa Góra. Najlepszym strzelcem został p. Jan Papenfus, drugim p. Jan Stencel, trzecim p. Feliks Bros. Po zawodach w sali p. Domańskiego odbyła się zabawa taneczna.

Dwukrotne włamanie. Do miejscowego pastora ewangelickiego p. Jonatha włamali się nieznani sprawcy w nocy z soboty na niedzielę i nast. nocy, z niedzieli na poniedziałek, którzy skradli różne artykuły żywnościowe.

Budowa dworca kolejowego. Prace przy budowie stacji kolejowej na linji Bydgoszcz—Gdynia postępują szybko naprzód.

Człowiek ze zwierzęcą twarzą.

Dziwoląg natury. — Sensacyjne odkrycie wojskowej komisji poborowej. — Odżywia się kartoflami. — Człowiek zwierzę tęskni. — Niezwykła muzykalność. — Badania naukowe. To trzeba widzieć.

Poznański „Nowy Kurjer" donosi:

Kultura ciała i potrzeba zdrowego rozwoju fizycznego znalazła w ostatnich czasach niezliczonych propagatorów, którzy z zaparciem pracują dla dobra współczesnych i przyszłych pokoleń ludzkości. Uświadomienie szerszej warstwy społeczeństwa w dziedzinie rozwoju fizycznego odbywa się za pomocą t. zw. metody poglądowej, dzięki której mamy możność zapoznać się w krótkim czasie z przebiegiem i skutkami różnych chorób. Metodą tą posługuje się również Muzeum Anatomiczne, które od kilku dni znajduje się Kasynie Ofic. przy ul. Bukowskiej. Rozróżnić tam należy zasadniczo dwa działy: W pierwszym dziale, zwanym anatomicznym, widzimy stopniowy rozwój człowieka, w dziale patologicznym zaś przedstawiono w sposób jasny i śmiały choroby weneryczne i ich straszne skutki.

Największą atrakcją naukową wyżej wspomnianego muzeum jest bezsprzecznie człowiek - zwierzę.

Od kierowników tej imprezy naukowej dowiadujemy się, że człowiek-zwierzę nazywa się Mikołaj Stefaniak, lat 21. Pochodzi on ze wsi Kałowo, pow. Łęczyca, województwo łódzkie. O istnieniu tego dziwolągu natury nie dowiedziano-by się, gdyby nie wojskowa komisja poborowa, przed którą stawał Stefaniak w ubiegłym tygodniu. Dziś znajduje się już w Poznaniu w Muzeum Patologicznem, gdzie wywołuje żywe zainteresowanie i przeróżne komentarze.

Wchodzimy do osobnego pokoju. Na krześle siedzi młody człowiek, dziwoląg natury o zupełnie zniekształconej twarzy, która raczej przypomina zwierzę niż człowieka. Głowa wąska i podłużna, na której zamiast włosów rośnie sierść zwierzęca.

Oczy znajdują się po bokach i są pokroju podłużnego. Uszy ukryte są głęboko na szyi. Czoło miękkie, wypukłone jak u zwierząt. Szyja mocno rozwinięta, przypomina kark bydła rogatego.

Wymowę ma trudną. Jedno, co zastanawia wszystkich, to niezwykle rozwinięty zmysł muzykalny.

Rozpoczynam wywiad.

— Jak się nazywasz?

— Mikołaj!

— Co mam zagrać?

— Polkę!

Siadam przy fortepianie i gram. Na twarzy dziwoląga ukazuje się dziwny grymas — śmieje się.

Po chwili rozpoczyna „własny koncert".

Na ustnej harmonijce gra „od ucha". Wyczuwam, że stara się podchwycić melodję Polki. Kołysząc się w takt muzyki woła niespodzianie matkę. Wszyscy obecni zamilkli.

Dziwoląg natury, człowiek - zwierzę tęskni instynktem zwierzęcym za tą, która go wychowała i karmiła — za matką.

Wychodzimy spokojnie. W przyległym pokoju spotkałem brata dziwoląga, mężczyznę około lat 24, rozwiniętego pod względem umysłowym i fizycznym normalnie. Od niego dowiaduję się, że ma jeszcze trzech braci i jedną siostrę, wszyscy normalni.

Badaniem człowieka - dziwoląga zajmą się najwybitniejsze powagi naukowe już w najbliższych dniach. Niewątpliwie zbadają, czy zachodzi tu wypadek wpływu choroby dziedzicznej, czy też — jak niektórzy twierdzą, krzyżowanie człowieka z zwierzętami.

Obchód 25-lecia Stow. Młodzieży w Rogoźnie.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dz. Bydg.")

W ub. niedzielę dnia 7 b. m. obchodziło Stow. Młodzieży w Rogoźnie 25-lecie swego istnienia. Już w sobotę zaczęli się zjeżdżać druhowie na zawody lekkoatletyczne z okazji jubileuszu. Zawody rozpoczęły się o g. 4 popoł. na stadjonie miejskim.

Uroczystość rozpoczęto wysłuchaniem Mszy św., odprawionej przez ks. patrona Kobsę. Podczas Mszy św. wygłosił ks. dziekan Pomorski okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie ruszono z orkiestrą w wspaniałym pochodzie na salę Hotelu Centralnego na jubileuszowe posiedzenie.

Zebranie zagaił ks. patron Kobza. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Franciszka Koczorowskiego, inicjatora i współzałożyciela Stowarzyszenia. Do pióra powołano p. Stanisława Kojneckiego, a na ławników pp. burmistrza Smukalskiego, radcę Wysockiego, Rymarkiewicza, Szatkowskiego, rekora Urbańskiego i Maćkowiaka.

Sprawozdanie z 25-lecia istnienia Stowarzyszenia odczytał p. Maćkowiak. Pierwszym patronem był ks. Śniatała. Radę opiekuńczą tworzyli członkowie Tow. Przemysłowców pp. Chrzanowski Franc., Koczorowski Franciszek, Mucha Piotr, Rymarkiewicz, Pawłowicz, Szatkowski Ludwik.

Następnie przewodniczący wręczył 4 żyjącym jeszcze członkom i założycielom, a mianowicie ks. Śniatale, ks. Lisonowi, p. Kamińskiemu i obecnemu prezesowi p. Ludwikowi Koczorowskiemu za długoletnią pracę śliczne dyplomy. Wiwatom na cześć tych pracowników społecznych nie było końca.

W końcu wręczono nagrody i dyplomy zawodnikom.

W dalszym ciągu obrad p. rektor Urbański wygłosił piękny referat.

Po południu odbyła się zabawa w ogrodzie Hotelu Centralnego, a wieczorem bawiono się ochoczo w sali.

VII. zjazd powszechny higjenistów polskich w Inowrocławiu.

Program tymczasowy.

Zjazd poświęcony będzie całkowicie i wyłącznie sprawom, dotyczącym zdrojowisk i uzdrowisk polskich w najszerszym zakresie.

Zjazd odbędzie się w Inowrocławiu, zdrojowisku wielkopolskiem, położonem pomiędzy miastami: Toruniem i Poznaniem.

Obrady zjazdowe odbywać się będą w Inowrocławiu w dniu 4 i 5 września br.

Komitet organizacyjny VII. zjazdu powszechnego Higjenistów Polskich przyjął zaproszenie komitetu organizacyjnego II. Kursu Lekarskiego dokształcającego w Ciechocinku do odwiedzenia Ciechocinka w dniu 3 września przez udających się na zjazd do Inowrocławia uczestników tego zjazdu i obejrzenia, prócz źródła termalnego, najnowszych inwestycji odwodniających zdrojewisko.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad zjazdowych, w dniu 6 września zorganizuje wycieczkę, która pojedzie t. zw. szlakiem lechickim i zwiedzi bliskie miejscowości historyczne, jako to: Kruszwica (Mysia Wieża, Gopło, Katedra), Strzelno, Prokop (prastary kościół), Trzemeszno (klasztor, ciekawe pamiątki), Gniezno. Wycieczka zakończy się wieczorem przybyciem do Poznania.

W dniu 7 września prof. uniw. dr. P. Gantkowski zorganizuje dla uczestników zjazdu 1, 2 i 3 dniowe zwiedzanie Powszechnej Wystawy Krajowej i zapewni wszelkie możliwe ułatwienia na czas pobytu w Poznaniu.

Wreszcie organizatorzy zjazdu Lekarzy Sanitarnych, z okazji 10-lecia niepodległości Państwa Polsk., w porozumieniu z Prezydjum Warsz. Tow. Higjenicznego ustalili, że zjazd ten odbędzie się w Poznaniu bezpośrednio po zjeździe w Inowrocławiu, mianowicie w dniu 7 i 8 września. W ten sposób uczestnicy VII. powszechnego zjazdu Higjenistów Polskich w ciągu 6 dni będą mogli uczestniczyć w dwóch zjazdach i zwiedzić dwa zdrojowiska.

Ważne dla p.p. kupców restauratorów,

w sprawie dodawania soków do wódek czystych.

Na skutek interwencji Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 25 czerwca br. Nr. D. VI. - 2277/29 zmieniło zarządzenie swe z dnia 15 listopada 1928 r. Nr. D. VI. - 3264/I./28 w tej części, w której mowa jest o mieszaniu wódek monopolowych różnych gatunków względnie tych wódek z innymi wyrobami przez sprzedawców o tyle, że mieszanie wzgl. **dodawanie soków lub zapraw na żądanie kupującego bezpośrednio do kieliszka do natychmiastowego spożycia jest dopuszczalne.** Natomiast dodawanie przez sprzedawców soków względnie zapraw do flaszek wódek jest w dalszym ciągu wzbronione i podlega karze.

Nieciekawy powód samobójstwa.

Toruń, 10. 7.

Niej. M. Maślikowska z Torunia lat 19, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej Powodem samobójstwa, jak wynika z pozostawionego listu, była zniewaga słowna przez p. Domańską, zamieszkałą w Toruniu, Szosa Chełmińska 133. Maślikowską odwieziono do szpitala miejskiego.

Tragiczna śmierć ułana.

Grudziądz, 10. 7.

Ułan z 3 szwadronu Centr. Wyszkolenia naz. Cieruch, kąpiąc się w Wiśle natrafił na głębię i utonął. W krótkim czasie zwłoki wyłowiono i odwieziono do kostnicy.

Zbrodnia, czy nieszczęśliwy wypadek.

Dragasz, 10. 7.

Z Grudziądza donoszą, iż w Dragaszu na szosie znaleziono bezprzytomną dziewczynę, lat 16, która przewieziona do szpitala, dotychczas nie odzyskała przytomności i walczy ze śmiercią.

Jak stwierdzono — nazywa się ona Anna Hennyg, pochodzi z Białego Śliwowa, woj. poznańskiego i do Grudziądza przybyła w odwiedziny do swej krewnej.

Podobno została ona zaproszona przez nieznanych mężczyzn do auta, którzy nast. chcieli ją zgwałcić. Gdy dziewczyna poczęła się bronić, natenczas wyrzucono ją z pędzącego samochodu. Nie jest wykluczonem, iż uległa ona jakiemuś nieszczęśliwemu wypadkowi.

Właścicielka kawiarni sprzykrzyła sobie życie.

Grudziądz, 10. 7.

W ub. wtorek o godz. 6 popoł. targnęła się na życie Łucja Pieszczewska, właścicielka kawiarni „Wanda", która wypiła większą ilość amoniaku. Życiu jej nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Powód tak rozpaczliwego kroku nieznany.

Echa defraudacji w magistracie grudziądzkim.

Z Grudziądza donoszą: Proces przeciwko urzędnikom, którzy sprzeniewierzyli pieniądze miejskie, wyznaczono na dzień 22. lipca br.

Wypadek samochodowy.

Brusy, 10. 7.

W pobliżu Żabna, zdarzyła się katastrofa samochodowa. Na dużym skręcie pędzący samochód nie zdołał ominąć przeszkody i wpadł na drzewo. Oprócz szofera, który odniósł lekkie potłuczenia nikogo w samochodzie nie było. Maszyna została znacznie uszkodzona.

Wętfie.

Ćwiczenia Ochotniczej Straży Pożarnej. Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna, której prezesem i równocześnie naczelnikiem jest kier. szkoły p. Synakiewicz, stoi na wysokości swego zadania. Od czasu do czasu urządzane są imprezy, z których zysk idzie na uzupełnienie przyborów i mundurów straży. Ostatnio urządzona zabawa dała nadspodziewany wynik, dzięki należytemu poparciu przez miejsc. obywatelstwo. W niedzielę dnia 14. bm. od godz. 4 po poł. odbędą się ćwiczenia straży z współudziałem Och. Straży ze Lniana i Siemkowa. Po ćwiczeniach zabawa taneczna.

Z Torunia.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek, dnia 11 bm., o godz. 8,15 wiecz. premjera przemiłej komedji A. Grzymały-Siedleckiego pt.: Spadkobierca". Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach p. S. Orzechowskiego, który z całą sumiennością prowadzi próby.

W piątek, dnia 12 bm., o godz. 8 wiecz. odbędzie się niezwykle ciekawy wieczór, poświęcony specjalnie tańcom. Program, który składa się z 13 kreacji tanecznych w wykonaniu znakomitej tancerki p. Marji Ambrożewiczówny.

Mianowania w garnizonie toruńskim. Komendant 8 szpitala okręgowego podpułkownik Arnold Felicki zwolniony został z tego stanowiska; na jego miejsce komendantem szpitala mianowany został podpułkownik Jerzy Nadolski z 5 szpit. okręg. Zatwierdzeni zostali na stanowiskach dowódców: p. o. dowódcy 4 p. lotn. podpułk. August Menczak i p. o. d-cy 1 baonu balonow. podpułk. Jan Wolszlegier. Mianowani zostali: major dypl. Zygmunt Zalewski z kadry ofic. kawal. II. oficerem sztabu inspektor. armji w Toruniu; mjr. dypl. Winc. Zmigrodzki z C. W. Art. dyrektorem nauk w szkole podchor. artylerji; kpt. Henryk Napoleon Borowy — p. o. d-cy oddz. portow. 4 p. lotn.; mjr. Wład. Kaliszek z 1 p. a. p. dcą bat. w szkole podchor. artylerji.

Apel Pom. Kom. Woj. Wystawy Prac Kobiet do pań. Pomorski Komitet Wojewódzki Wystawy Prac Kobiet zwraca się do wszystkich pań, które mają żetony do rozsprzedaży, ażeby żetonów nie zwracały i z wytrwałością starały się je rozsprzedać, gdyż sytuacja finansowa Komitetu Głównego jest bardzo ciężka.

Przedłużenie terminu zapisów na kurs wakacyjny. Wobec tego, że na kursie wakacyjnym, urządzonym w Toruniu przez władze oświatowe dla nauczycielstwa w zakresie nauk biologicznych i historycznych, pozostaje jeszcze pewna ilość miejsc nie zajęta, Kuratorjum przedłuża termin zapisów do dnia 15 lipca br. włącznie.

Tydzień sportowy O. K. VIII. W czasie od 9 do 14 bm. odbędą się na stadjonie wojskowym w Toruniu doroczne zawody wojskowo-sportowe o mistrzostwo Okręgu Korpusu nr. VIII. pod nazwą „Tygodnia Sportowego". W programie przewidziane są oprócz lekkiej atletyki klasy A. i B. bardzo interesujące pokazy, jak marsz 10 klm. ze strzelaniem (11 zespołów), 5-ciobój wojskowo-sportowy (13 zespołów), bieg szturmowy (12 zespołów), rozgrywki w piłkę koszykową (14 drużyn) itd. W zawodach biorą udział najlepsi zawodnicy, wyeliminowani z pośród oficerów i szeregowych wszystkich formacyj Korpusu Pomorskiego.

Kradzież roweru. Kosidowski Władysław, zam. w Toruniu przy ul. Kilińskiego 50 zgłosił kradzież roweru przez nieznanych osobników wartości 140 zł.

Aresztowanie za kradzież. Przytrzymany został za kradzież różnych rzeczy w kaplicy babarczyków na szkodę tzw. kość. narodowego Wierzelewski Stanisław, którego odstawiono do Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Kino „Pan" daje wielki dramat życiowy w 14 aktach pt.: „Kobiety na śliskiej drodze". **„Palace"** wyświetla film pt.: „Księżna Edyta".

„Corso" demonstruje fascynujący dramat pt.: „Dolina trwogi" oraz komedje w dwóch aktach pt.: „Adjutanci pana szefa" i farsę pt.: „Pietrek ratuje ukochaną".

Poświęcenie sztandaru Powst. i Woj. w Lichnowach.

(Od własnego koresp. „Dziennika Bydgoskiego")

Odległa zaledwie o 6 klm. od Chojnic, wioska Lichnowo, obchodziła w niedzielę, dnia 7. bm. uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków. Na uroczystość przybyły liczne delegacje towarzystw oraz gości z Pomorza a nawet z Gdańska. Wioska od wczesnego rana przybrała odświętną szatę. Gości przyjmował zarząd Powst. i Woj. z pp. Wiśniewskim i Zakrzewskim na czele. Około godziny 10 uformował się pochód, na czele z orkiestrą I. Baonu Strzelc. z Chojnic. W pochodzie wzięły udział nast. delegacje z sztandarami. Tow. Urzędników Kol. - Chojnice, Związek Kondukt. - Chojnice, Zjedn. Zaw. Pol. Kol. Chojnice, P. Z. K. - Chojnice, Tow. „Zgoda" - Chojnice, Zjedn. Robotników Rolnych i Leśnych Chojnice, Powst. i Wojacy - Chojnice, Powst. i Wojacy - Kamień, Powst. i Woj. - Nowa Cerkiew, Tow. Młodzieży Kat., delegacja z Gdańska i inne.

Uroczystego poświęcenia sztandaru dokonał miejsc. prob. ks. Sochaczewski, który wypowiedział piękne kazanie. Po uroczystościach kościelnych, udano się w pochodzie do oberży p. Zakrzewskiego, gdzie starosta p. Rzóska po pięknem przemówieniu wręczył sztandar Tow. wice-prez. okręg. z Gdańska p. Kreftowi, następnie p. Kreft miejsc. prezesowi p. Wiśniewskiemu, ten ostatni chorążemu. Sztandar przedstawia się okazale. Z prasy reprezentowany był tylko **„Dziennik Bydgoski".** Wieczorem odbyła się w sali p. Zakrzewskiego zabawa taneczna. Nadmienić wypada, że placówka wojacka — Lichnowy, liczy przeszło 40 członków. Duszą towarzystwa są: p. Wiśniewski prezes i Zakrzewski.

Wielka kradzież w Dziemianach.

Nieznani sprawcy włamali się do oberży i składu kolonjalnego p. Eichmana w Dziemianach, pow. kościerskiego, gdzie oprócz towarów kolonjalnych zabrali większą ilość wódek i tytoniów. Tej samej nocy udali się do składu bławatów p. Gańczy, gdzie również zabrali większą ilość towarów bławatnych i krótkich. Łup ten nie wystarczył im, włamali się jeszcze do restauracji i składu kolonjalnego p. Grochowskiego przy dworcu. Złodzieje byli tak śmiali, że odwiedzieli nawet prywatne mieszkanie p. Grochowskiego, gdzie w pokoju obok spał gospodarz. Złodzieje skradli 600 zł gotówką i towar. Straty poszkodowanych są bardzo znaczne.

Lniano.

Ćwiczenia polowe wojaków. Miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków zamierza urządzić w najbliższym czasie nocne ćwiczenia polowe. Celem omówienia tej kwestji, jak i w sprawie urządzenia dorocznego święta strzeleckiego odbędzie się w najbliższą niedzielę dnia 14. bm. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Seidla zebranie Tow. Powstańców i Wojaków.

Z życia nauczycielstwa. Ub. soboty odbyła się w sali p. Seidla konferencja nauczycielska. Licznie przybyła brać nauczycielska wysłuchała mszy św. Podczas konferencji nauczyciel p. Miklarz z Błądzimia przeprowadził lekcję - czytankę p. t. „Na chwałę Boga", następnie jeden z nauczycieli wygłosił referat na temat: „Nauka języka polskiego", poczem prof. Warczak z Tucholi mówił „O prądach nowoczesnej psychologji". Wreszcie odbył się wspólny obiad, podczas którego koncertowała orkiestra wojskowa pod batutą p. Wiktora Seidla. Po południu odbył się koncert w ogrodzie, gdzie nasi pedagodzy spędzili w swem gronie kilka przyjemnych chwil.

Chojnice.

Osobiste. Naczelnik Kasy Skarbowej p. Antoni Wojewódzki, rozpoczął urlop wypoczynkowy, zastępuje go kontroler Kasy p. Pełdyszyn. Komisarz kontr. skarb. p. Damazy Malonowski oraz kontrolerzy Otton Frydrych i Babiński wyjechali na 4 tygodniowy kurs specjalny do Pom. Izby Skarb. w Grudziądzu.

Nowy naczelnik poczty. Dekretem Dyr. Poczt i Telegr. zamianowany został naczelnikiem poczty starszy inspektor p. Ćniejkowski z Torunia. Dotychczasowy naczelnik p. Engler rozpoczął urlop wypoczynkowy.

Z Lutni. Na zjeździe śpiewaczym VII. okr. Kół. Śpiew. Związku Pomorskiego, „Lutnia" chojnicka pod batutą p. Franc. Gierszewskiego, zdobyła I. nagrodę (chór mieszany) za utwór Ponieckiego „Krakowiak", zaś na chór męski V nagrodę za utwór „Żeglarze". Nadmienić wypada, że w zawodach brało udział 9 kół śpiewaczych.

Starogard.

Sukcesy sportowe 2 pułku szwoleżerów. Por. Nestorowicz z 2 pułku szwoleżerów zdobył trzy pierwsze nagrody na zawodach hippicznych w Grudziądzu.

Okręgowy zlot Stow. Młodzieży w Starogardzie.

W niedzielę, dnia 14. bm. odbędzie się w stolicy Kociewia I. okręgowy zlot Stow. Kat. Młodzieży powiatu starogardzkiego, połączony z 10-leciem istnienia Stow. Kat. Młodzieży Polskiej w Starogardzie.

Program nast.: Dnia 14. bm. od godz. 7,30 do 9: przyjmowanie gości. godz. 9,45: zbiórka wszystkich stowarzyszeń na dziedzińcu szkolnym przy ul. Warszawskiej; godz. 10: nabożeństwo w kościele parafjalnym; godz. 11: zebranie w sali p. Wojcieszaka; godz. 13,30: przerwa obiadowa; godz. 14,30: wymarsz do Strzelnicy. W Strzelnicy koncert, zabawy dla młodzieży, niespodzianki i t. p. Godz. 20,30: powrót do miasta i rozwiązanie zjazdu.

Drzycim.

Linja autobusowa Drzycim — Świecie. W ostatnich dniach uruchomił p. Tadausz Betyna z Laskowic komunikację autobusową pomiędzy Drzycimiem i Świeciem. Linja prowadzi przez Dąbrówkę, Jastrzębieniec, Plewno, Przysiersk, Terespol, Przechowo do Świecia. Odjazd z Drzycimia o godz. 7,00 i 13,30, ze Świecia o godzinie 11,00 i 18,00.

W wyniku strzelania Tow. Powst. i Woj. najlepszym strzelcem został obwołany p. Franciszek Samek, drugim p. Nowakowski.

Z Grudziądza.

Sokola manifestacja grunwaldzka, zapowiedziana na niedzielę, dnia 14 bm. odbędzie się według nast. programu: 1. o godz. 11 przed południem zbiórka wszystkich gniazd Sokolich m. Grudziądza na dziedzińcu Gimnazjum Klasycznem, ul. Sienkiewicza. 2. o godz. 11,15 pochód drużyny na Plac 23 Stycznia i złożenie wieńca przy płycie nieznanego żołnierza i następnie wymarsz w pochodzie do kościoła na Mszę św. 3. o godz. 12 Msza św. w kościele farnym. 4. o godz. 13 wielki wiec Sokoli na Gł. Rynku. Orkiestra wojskowa będzie w dniu tym koncertować na Rynku.

„Informator". Jak to już kilkakrotnie wzmiankowaliśmy biuro rew. buchalteryjne, właśc. p. A. Kamrowski, Grudziądz, ul. Mickiewicza 8, tel. 606 wydaje miesięcznik pt.: „Informator", który jest cennym doradcą i informatorem dla kupiectwa, „Informator" na miesiąc lipiec i podaje I. wykaz płatnych podatków jak 1) podatek dochodowy od uposażeń, 2) podatek przemysłowy, 3) podatek od kapitałów i rent. II. wykaz terminów do wnoszenia odwołania i t. d. i t. d.

Najwyższe odznaczenie w pożarnictwie. Związek Straży Pożarnej na Rzeczpospolitę Polskę odznaczył Złotym Znakiem Związkowym Straże Pożarne na Pomorzu w Grudziądzu, Brodnicy, Starogardzie i Chełmży. Jest to najwyższe odznaczenie na polu pożarnictwa udzielone przez prezydjum Związku naszym Strażakom na Pomorzu. Dzielnym Strażakom — winszujemy.

Rozkaz do wszystkich gniazd sokolich (I—VI.) Grudziądza. Z okazji obchodu uroczystości rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, zarządza się zbiórkę wszystkich gniazd w niedzielę, dnia 14 bm., o godz. 11 na dziedzińcu gimnazjum klasycznego. Obecność wszystkich obowiązkowa. — Podnaczelnik Okręgu III.

Sokół I. Przypomina się, że ćwiczenia druhów odbywają się obecnie we wtorki i piątki na boisku miejskiem. Zbiórka o godz. 19 dla młodzieży w środy i soboty o godz. 18. W niedzielę dla wszystkich o godz. 15. — Naczelnik.

Wśród Hallerczyków. Miesięczne zebranie Związku Hallerczyków odbyło się w ub. niedzielę, dnia 7 bm. w lokalu p. Kellasa przy dość licznym udziale członków.

Noworodek w oczyszczalni miejskiej. W ub. wtorek o godz. 14 w oczyszczalni miejskiej przy ul. Trinkowej znaleziono zwłoki noworodka 6-miesięcznego płci męskiej.

SKÓRCZ. Z Tow. Powst. i Wojaków. Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Woj. odbędzie się w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 11,45 w lokalu zebrań u p. Szwercy. Na porządku dziennym są bardzo ważne i pilne sprawy do omówienia, zarząd uprasza o liczne przybycie członków oraz sympatyków.

LUBAWA. Pożar domu. Dnia 5 bm. spalił się w Pacołtowie, pow. lubawskim dom mieszkalny, będący wspólną własnością Dębińskiego i Markowskiego. Zachodzi podejrzenie, że ogień został podłożony. Dom wraz z urządzeniem ubezpieczony był na łączną sumę 28.366 zł.

Tczew.

List gończy. Poszukuje się 33-letniego Bernarda Hanflinga, urodzonego w Rudnikach p. Nisko. Hanfling, grasując po różnych miastach Polski, dokonał szeregu oszustw, zawierając fałszywe transakcje kupieckie, przyczem legitymuje się fałszywemi dokumentami. Policja uprasza każdego, aby zechciał przytrzymać szkodliwego ptaszka i niezwłocznie oddać go w ręce policji.

Bohaterska dziewczyna

przypłaciła swe poświęcenie życiem.

Z Torunia donoszą: W jeziorze Falęcińskiem, pow. chełmińskiego w czasie kąpieli utonął 10-letni Zygmunt Otoczyński. Widząc tonącego chłopca 13-letnia córka leśniczego Gertruda Siek pospieszyła mu natychmiast z pomocą, którą przypłaciła własnem życiem, gdyż dostawszy się na głębię, również utonęła. Przybyli rybacy wydobyli zwłoki obu ofiar.

ZMARLI.

Ś. p. **Bronisław Leitgeber** w Poznaniu, weteran z roku 1863, w 83 roku życia.

Ś. p. **Marja Grzelakówna**, lat 22, w Poznaniu.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 11 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Piusa, Placyda, Pelagji.
Jutro: † Jana Gwalberta, Nabora m.
Wschód słońca: godz. 3,52.
Zachód słońca: godz. 20,18.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 8 bm. do poniedziałku dnia 15 bm dyżurują:
1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Złotym Lwem**, Okole.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Poleca się** cukiernię Bydgoskiego Domu Towarowego, zaopatrzoną w wyborowe ciasto i smaczną kawę — lody dobrego smaku.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8 dla P. Z. K. **„Baron cygański"**.

W piątek po cenach znacznie zniżonych piękna i melodyjna operetka współczesna **„Orłow"** z pp.: Hermanową, Orszańską, Olędzkim i Rychterem w rolach naczelnych.

W sobotę ostatnia nowość repertuarowa bogata w melodje i wesołą treść **„Słodka dziewczyna"** Reinhardta.

W niedzielę komedja Maughama **„Oto kobieta"**. Premjera tej świetnej komedji została nader serdecznie przyjęta przez publiczność.

Ponieważ w Dzienniku stało, że i sługi mogą się wmieszać do tego pisania o nich i o paniach, więc prosimy bardzo wydrukować co my przysyłamy. Bo piszemy we dwie, bo tyle nas jest sług w kamienicy.

Bardzo nam się podobało, co napisała pani Odrzywolska. Własny kąt to dla sługi największe szczęście, gdzie może po pracy odpocząć, a czasem i wypłakać się nad swoją niedolą. Także o tem jedzeniu było dobrze napisane. Ja nie stoję o dobre rzeczy, ale czasem serce zaboli, gdy państwo coś wymyślnego jedzą, a dla sługi jakieś zlewki albo ochłapy. Ja służyła u jednej pani, która po stole, gdy kazała mi sprzątnąć, mówiła: weź to dla siebie i dla psa. A choć zostawało się dosyć i dobrego jedzenia, to za każdym razem jakby mi coś w sercu zgnęło. A dopiero gdy to jedzenie jest gorsze od państwa albo za mało.

Pani Odrzywolska pisze, że dziewczyna może panią zostawić i uciec bez wypowiedzenia. Która tak robi, to już jest łajdus, albo pani winna, że z nią wytrzymać nie może. A czemu pani Odrzywolska nie napisała, jak to pani, gdy jej złość przyjdzie, dziewczynę bez dzień ze służby wyrzuci, zasług nie wypłaci, i jeszcze grozi, że w domu coś zginęło i ją złodziejkę do kryminału odda. My się tego bardzo boimy, bo żeby która miała najczyściejsze sumienie, to policja pani wiarę daje i sługę zaraz zamyka, i nie dokonuje się, czy to prawda. Bardzo dużo pań pozbywa się w taki sposób sługi, a co my przez to łez wylejemy, to tylko wie Pan Bóg w niebie.

O tych urlopach też nam się bardzo podobało, ale wierzyć się nawet niechce w takie szczęście. Bo kiedy dziewczyna ma wakacje. Gdy służbę straci i nowej znaleźć nie może. To nie jest odpoczynek, przejadać swoje ciężko zarobione pieniądze, albo tak odpoczywać w strachu, że pieniądze wyjdą i wtedy głoduj i poniewieraj się i bierz bylejaką posadę, żeby żyć.

Ja mam w Tczewie rodziców i familję, których od pięciu lat nie widziałam, a Zosia Zaleska, która ze mną pisze, jak zaraz po wojnie z Krakowa tu ją państwo zabrali, to nie widziała jeszcze ani ojca ani matki, a list raz na nowy rok dostaje z powinszowaniem od nich, i potem przez 12 miesięcy nie wie o nich czy jeszcze żyją.

Ja mam już piątą służbę, to wiem, jak to jest. Są państwo dobrzy, to i dziewczyna jest dobra, chyba że jest od młodości niecpota. Ja miałam państwa na Cieszkowskiego ulicy, to byłabym za niego w ogień wskoczyła. A u jednej wdowy to sobie bez mała oczy nie wypłakałam i odeszłam od niej taka skrzywdzona, że niech jej to Pan Bóg popamięta.

Najirytowniejsze jest, że wszędzie państwo mają rację, a sługi o jej prawa nie chcą pytać w sądzie albo w policji.

To my sobie ułożyły napisać i jesteśmy bardzo ciekawe, czy Dziennik nasz list wydrukuje. Bo Dziennik nie jest zupełnie sprawiedliwy, bo jak państwo co zrobią, to Dziennik tylko przez jedną literę o nich napisze, a sługa, żeby głupstwo, to za całe nazwisko wstydzić się musi.

Zofja Górczyk i Zofja Zaleska.

— **Zwraca się uwagę** na rozporządzenie zabraniające sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych w dniach **13, 20 i 27 lipca, 5, 10, 12 i 19 sierpnia, 14, 21 i 23 września, 19 i 31 października**, które ukaże się w najbliższym numerze Orędownika Urzędowego miasta Bydgoszczy.

— **Walny Zjazd Związku Towarzystw Marynarzy Rzplitej Polskiej** odbędzie się dnia 14 bm. w Bydgoszczy. Program: godz. 9,30 uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, godz. 11,30 otwarcie zjazdu w „Resursie Kupieckiej", godz. 12 koncert w ogrodzie, godz. 14,30 obrady delegatów.

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski" nr. 155 zawiera nowe zarządzenia: 1) w sprawie określenia sfery interesów mieszkaniowych miasta Gdyni, 2) o opłatach za odpisy z akt sądowych w sprawach karnych i 3) w prawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach.

— **Oszustka, przedstawiająca się za właścicielkę majątku.** Do różnych firm zgłasza się niejaka Weronika Kowalska, pochodząca z Sypniewa, powiat Sępolno i przedstawiając się za właścicielkę majątku, pobiera na kredyt różne towary, poczem ulatnia się. Naciąga ona również rzeźników, którym oferuje do kupna wieprze, rzekomo ze swego majątku, pobierając przytem grube zaliczki od łatwowiernych. Oszustka ta przedstawia się także jako Cecylja Waśkowska i jest bardzo niebezpieczną; umie ona bowiem tak mówić, że wzbudza zaufanie do siebie, powołując się przytem na swe znajomości z różnymi poważnymi i zn[...] mi obywatelami z okolicy. Ostrzega[...] przed rzekomą właścicielką majątku, uprasza wszystkich, którzy napotkają [...]stkę, aby oddali ją niezwłocznie w ręc[...] bliższej policji.

Kochany Dzienniku!

W jednem z biur informacyjnyc[...] stawy Krajowej (zastrzegam się, że n[...] to biuro oficjalne) panuje tak żyw[...] i tylu ciśnie się interesentów z pyta[...] że urzędnik, mający równocześnie [...] robotę, dla szybszego odprawiania kli[...] sprawił sobie dwie tabliczki: na jed[...] nich było słowo „tak", a na drugiej [...] i te odpowiednio do potrzeby pokazyw[...] odpowiedzi klientom.

Prędko jednak te dwie tabliczki ok[...] się niewystarczające. Musiał nieba[...] sprawić sobie i trzecią jeszcze z nap[...] I pan mnie także!

Władze poszukują.

Władze prokuratorskie i policyjne [...] szukują za różne kradzieże i oszustwa [...] żydówek: 22-letniej Chany Chojny i 33-[...]niej Heny Symche. Grasują one już [...] dłuższego czasu po różnych miastach, prz[...]mując posady ekspedjentek lub inne, a [...]stępnie okradają swych pracodawców pr[...] lada sposobności i ulatniają się. Mają o[...] już wiele sprawek na swem sumieniu, prz[...] to ostrzegając przed oszustkami, upras[...] się każdego, kto je napotka, aby zechci[...] przytrzymać oszustki i oddać w ręce policj[...] Dodać jeszcze należy, że przybierają on[...] również inne nazwiska.

Wojacy na Wilczaku-Okole mają nowego prezesa.

(ra) Półroczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj. odbyło się dnia 8. bm. w lokalu p. Kleinerta. Zebranie zagaił z powodu nieobecności prezesa (który swe obowiązki od dłuższego czasu zaniedbywał), wiceprezes p. Wł. Marciniak. Z zarz. obw. przybył ref.ośw. p. Deja. Porządek obrad przewidywał sprawozdania z półrocznej działalności oraz uzupełnienie zarządu.

Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania miesięcznego przez sekr. p. Zawadzkiego, skarbnik p. K. Marciniak zdał sprawozdanie z ostatniej imprezy cygańskiej, która mimo niepogody się udała. W dowód wdzięczności uchwalono cyganom wspólną kawkę z tańcami w lokalu Złoty Róg na 13. bm., w której członkowie mogą brać udział, naturalnie na swój koszt.

Sprawozdanie ze swej działalności zdali: sekretarz p. Zawadzki i skarbnik p. K. Marciniak. Zebranie postanowiło skreślić z listy kilka członków.

Na wniosek komisji rewizyjnej pp. Karczewskiego i Grzesiaka zebranie udzieliło pokwitowania skarbnikowi.

Prezesem towarzystwa wybrano jednogłośnie p. **Wład. Marciniaka**, byłego wiceprezesa a bardzo zasłużonego w tej organizacji, zastępcą prezesa wybrany został p. Otlewski, a p. Marchwiński zast. chorążego.

Uchwalono urządzić 4 sierpnia dożynki nad śluzami.

Na wniosek sek. p. Zawadzkiego i kom. Rezujaka uchwalono **przystąpić do bloku Chrześcijańskiej Demokracji w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.**

Postanowiono przenieść lokal zebrań do Złotego Rogu, gdzie mieści się sekretarjat, który czynny jest w każdą sobotę od godz. 6 do 8-ej.

Po załatwieniu kilku spraw czysto wewnętrznych, zakończono zebranie.

Ze Związku Polskich Rzeźników Hali Miejskiej.

Dnia 9. bm. odbyło się w sali restauracji Rzeźni Miejskiej kwartalne zebranie Związku Polskich Rzeźników Hali Miejskiej w Bydgoszczy. Zebraniu przewodniczył prezes pan Padorzymski, który po zagajeniu i powitaniu gości, zdał sprawozdanie z wyniku starań poczynionych w sprawie obrotu i podatku obrotowego. Sprawa ta jest największą bolączką rzeźników, **albowiem od jej uregulowania zawisł ich byt.**

W grudniu roku ubiegłego Związek złożył przez delegację wniosek do Ministerstwa Skarbu, z prośbą o podwyższenie sumy obrotu (teraz wynosi 40.000 zł), albowiem stanowi ona podstawę do wykupienia świadectwa handlowego III. klasy, oraz o obniżenie podatku obrotowego do 1 procent. Wniosek ten jednak pozostał bez skutku.

Obrót 40.000 zł rocznie odpowiadał warunkom r. 1925, kiedy trzoda była o połowę tańszą i wówczas obrót ten wystarczył dla utrzymania egzystencji przedsiębiors wa, dziś jednak suma ta uniemożliwiałaby byt każdemu przedsiębiorstwu rzeźnickiemu. A gdy się przytem jeszcze zważy, że na terenie Bydgoszczy nie ma tak, jak w innych większych miastach, osobnych handlarzy, skupujących żywy towar dla rzeźników, lecz, że każdy rzeźnik musi sam jeździć po wsiach i skupować w małej ilości żywą trzodę, **to ustalenie wyższej sumy obrotu jest warunkiem dalszej egzystencji rzeźników.**

Obecnie Urząd Skarbowy przesłał drobnym handlarzom nakazy dopłat do świadectw za trzy lata wstecz. Ponieważ jednak wykonanie tego nakazu byłoby ruiną ich egzystencji, przeto Związek Rzeźników odniósł się przy poparciu Związku Kupców ponownie do ministerstwa.

Po wyczerpaniu tego punktu programu, przystąpiono do dalszych obrad.

Uchwalono odbyć w dniu 21. bm. uroczysty obchód 5-letniej rocznicy poświęcenia sztandaru; dalej uchwalono odbyć wspólną wycieczkę do Poznania, celem zwiedzenia wystawy, a następnie wyłoniła się ożywiona dyskusja na temat zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej. W dyskusji zabierało głos wielu mówców, a wreszcie udzielono zarządowi upoważnienia do poprowadzenia tej sprawy.

Następnie prezes wyraził podziękowanie p. Franciszkowi Matei, członkowi honorowemu Związku, za ufundowanie bogatej szarfy żałobnej, która to szarfa zawiązaną będzie na sztandarze Związku podczas pochodów pogrzebowych.

Zebrani dali piękny dowód pamięci o biednej wdowie po swym zmarłym koledze, zebrawszy dla niej z dobrowolnych składek na miejscu, kilkadziesiąt złotych, obiecując dalsze datki.

W końcu prezes zwrócił uwagę członków, aby po otrzymaniu z Urzędu Skarbowego nakazu płatniczego, wpłacili w miarę możności zaliczki, które ich uchronią od płacenia odsetek. Zaliczki przyjmowane będą tylko do 15 lipca, poczem termin zostanie na dłuższy czas odroczony. Kto do 15 lipca nie wpłaci jakiejkolwiek zaliczki, temu doliczane będą odsetki za zwłokę.

Po załatwieniu jeszcze kilku drobnych spraw, zakończono zebranie.

Oto kobieta!

Komedja w 3 aktach M. S. Maughamm'a.

Premjera Mieskiego Teatru w Bydgoszczy 7 lipca br.

Nawet angielska krytyka zarzuciła autorowi, że sztuka jego jest krzywem zwierciadłem życia. Trudno się zgodzić na ten pogląd. Maugham pokazał jak żyjemy, a jak żyć powinniśmy. Z tem ostatniem nie może się pogodzić angielski purytanizm.

Fabuła niezwykle prosta. Lekarz Middleton, po kilku latach szczęśliwego pożycia z żoną Konstancją, zdradza ją z ładną, ale głupszą od gęsi panią Durham. Konstancja wie o tem lecz ignoruje to i czuje się zupełnie szczęśliwą ze swym mężem. A nawet ironizuje na ten temat. Młodemu, (powiada) miłość kobiety daje dużo radości, starszemu panu sprawia więcej ambarasu niż zadowolenia.

Jest to bardzo dobrze powiedziane i bardzo trafnie ujęte.

Aż miłostka lekarza wychodzi na jaw, i to w dość drastycznych okolicznościach. Pani Middleton jednak tuszuje wszystko, ratując swego męża i jego przyjaciółkę przed skandalem. Ta mądra kobieta wie, że poligamicznej natury mężczyzny żadne sprawy i skandale nie zmienią. Bierze więc życie tak, jakiem ono jest, a pokazuje, jak się kobiety do niego stosować powinny.

To byłby ten zasadniczy sens sztuki. Środki, jakimi się autor posługiwał, są proste, naturalne, i dlatego pedagogiczny cel sztuki może być w zupełności osiągnięty, o ile nie natrafi na łby twarde i świętoszkowate, dla których grzech wtedy dopiero zaczyna być grzechem, gdy prześcieradła wiszą już na ulicy.

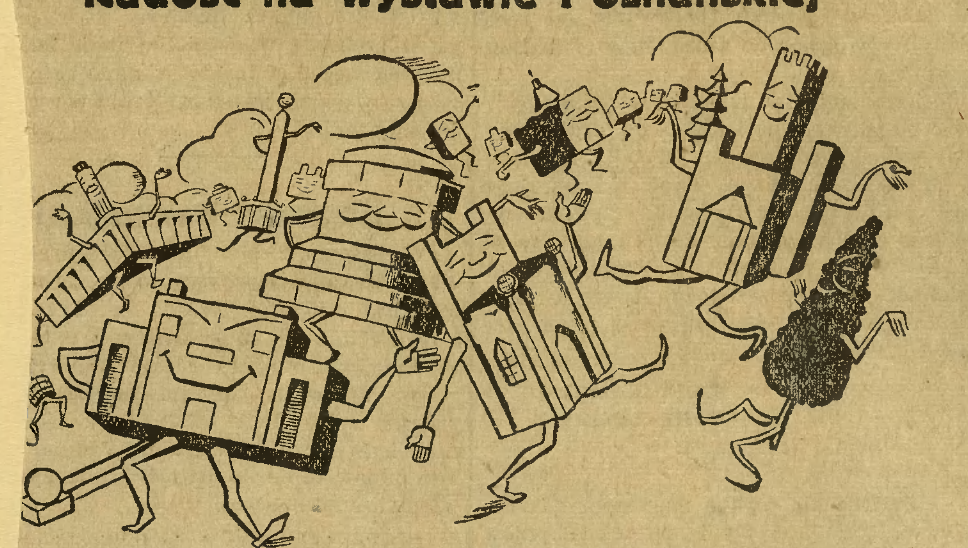
Wykonanie sztuki — jak zwykle w Bydgoszczy — bardzo staranne i poprawne. P. Korecka postać Konstancji ujęła niezwykle trafnie. Zrozumiała, że ma to być kobieta, mimo głębi uczuć, trzeźwa i bez tych nerwów, które prowadzą do wykolejenia. To też dała kreację skończoną i zupełnie jednolitą, czego niemożna powiedzieć o niektórych jej koleżankach w tej samej roli na innych scenach.

Reszta figur ma charakter niemal epizodyczny. Wybiła się pp. Malanowicz-Niedzielska, która ładnie wyglądała i doskonale grała ograniczoną kochankę Middletona. To samo odnosi się do p. Maassówny. Jest to artystka stworzona do ról salonowych każdego typu. Bardzo dobrymi byli także p. Arkawin i p. Gliński.

Publiczności mimo premjery, niedzieli i niepewnej pogody było mało. Różne sporta, regaty i konne wyścigi, do tego z totalizatorem, więcej mają dla publiczności uroku i są lepszym magnesem od sztuki, którą warto zobaczyć

St. B.

Radość na Wystawie Poznańskiej



na wiadomość o zamierzonem przyjeździe Dziadka.

'iefortunni żeglarze. W nocy z 7 na m., p. Bronisławowi Stobieckiemu, zkałemu w Bydgoszczy przy ulicy j 22, zabrano na przystani „Gryfu“ /ycieczkową, wartości 900 zł. Sprawednak ujęto w nocy z 10 na 11 bm. dgoszczy, którymi są 20-letni Antoni owiak, 22-letni Jan Drążek (bez stałeiejsca zamieszkania) i 16-letni Maksyn Dreheim z Karolewa pow. bydgo;o. Sprawcy po zabraniu łodzi odpłyna niej do Wisły i jak wierdzą, mieli iar udać się w podróż drogami wodne-Nie mając potrzebnej ilości wioseł, usiali zabrać wiosła z przystani Inspekcji 'g Wodnych w Brdyujściu, zostali jednak oszeni przez dozorcę. Wobec więc tak nienyślnych warunków, zmuszeni byli zabraną łódź pozostawić w Brdyujściu i powrócili do Bydgoszczy po nieudałej podróży wodnej, gdzie zostali ujęci i osadzeni w areszcie.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki.** Wczorajszy (11-ty) wieczór międzynarodowego turnieju walk zapaśniczych u Kocerki, jak zwykle, wypełnił po brzegi obszerną salę Teatru Popularnego. Przed rozpoczęciem walk zapowiedział arbiter turnieju **Morton,** że młodociany zapaśnik **Wize** (Estonja) został przed dwoma dniami tak dotkliwie poraniony przez ordynarnego **Sprincisa,** tak, że na wyraźny rozkaz lekarza musi z turnieju ustąpić i wyjechać czemprędzej dla poratowania zdrowia. W dniu wczorajszym jako pierwsza para walczyli **Sternberg-Bębenek.** Zapaśnicy walczyli bardzo spokojnie. Zwyciężył Bębenek po 14 minutach. Emocjonującą była walka między **Krotonem** (Wilno) a olbrzymem polskim **Potęgą.** Kroton zastosował cały szereg chwytów niedozwolonych, tak, że po 24 minutach walki został zdyskwalifikowany. Bardzo interesującą była walka Rogenbaum—Sprincis, która nie dała rezultatu. Sprincis w przeciwieństwie do dżentelmeńskiej walki Rogenbauma walczył brutalnie i ordynarnie. W ostatniej parze walczyli: ulubieniec publiczności 21-letni **Jankowski** (Poznań) z Ukraińcem **Tumą.** Po 17 minutach zwyciężył Jankowski któremu publiczność zgotowała długotrwałą, serdeczną owację. Dziś cały szereg interesujących walk: **spotkanie dwóch brutali Litwina Sprincisa z Krotonem,** oraz walki decydujące Bębenek—Rogenbaum, Iczek—Tuma. Pozatem jeszcze walka rusko-szwajcarska Dene—Potęga.

— **Ujęcie poszukiwanych.** Policja w Bydgoszczy ujęła poszukiwanych przez tutejszą prokuraturę 40-letniego Franciszka Kołodziejczaka i Wincentego Jezierskiego.

— **Ujęty za kradzież.** Za kradzieże z włamaniami, dokonanemi na terenie miasta Bydgoszczy, ujęto 17-letniego Jana Bleję, bez stałego miejsca zamieszkania, którego oddano do dyspozycji władz sądowych.

Z oślej łąki.

„Prawda“ w nrze. 155 zamieszcza następującą tatarską wiadomość:

„Dzika matka. Rennes. (PAT) Matka w przystępie szału zamordowała siekierą troje dzieci, poczem odrąbała sobie obie nogi i ręce.“

Szkoda, że na uwieńczenie tego strasznego czynu nie odrąbała sobie jeszcze i głowy.

Nie jest jednak wykluczone, że „Prawda“ chciała tylko ośmieszyć PAT'a. Ale takie rzeczy robi się zręczniej i mniej przejrzyście.

Komunikat nr. 6.

1. **Przyszłe kwartalne zebranie członków** odbędzie się **w niedzielę 14 bm. o godzinie 2,30 po poł.** w sali **hotelu Lengininga,** ulica Długa 56.

W tym samym dniu i w tym samym lokalu **o godz. 3** odbędzie się bardzo ciekawy **wykład red. Kazimierza Jaroszyka** o plebiscycie na Warmji i Mazurach. Na wykład mają wstęp bezpłatny również goście oraz wszyscy interesujący się kwestją wschodniopruską.

2. **Wielki Zjazd Zrzeszenia w Poznaniu** projektowany jest na święto 15. 8. Decyzja zapadnie na zebraniu Rady Głównej i delegatów oddziałów, które odbędzie się 11 bm. w Toruniu, w dzień smutnej rocznicy plebiscytowej.

3. W Toruniu wychodzi nowe czasopismo p. t. **„Ziemia Wschodniopruska“,** poświęcone zagadnieniom polityczno-gospodarczym Prus Wschodnich oraz obyczajom i zwyczajom Warmji i Mazur. Pierwsze dwa numery są bardzo ciekawe. Zalecamy gorąco zaabonować ten miesięcznik. Przedpłata wynosi: kwartalnie 1,50 zł, półrocznie 2,50 zł, rocznie 4 zł. Numer pojedyńczy (w ładnej okładce kolorowej) **50 gr.** Redakcja i wydawnictwo: Toruń, Koszarowa 7—9.

Zarząd Oddziału Bydgoskiego
Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur
i Ziemi Malborskiej.

(—) W. Koczorowski, prezes.
(—) K. Małycha, sekretarz.

— **Kradzież roweru.** Dnia 9. bm. o godz. 17, skradł jakiś złodziej z przed lokalu p. Kalitowskiego, przy ulicy Artura Grottgera rower męski nr. fabryczny 4982, nr. rejestr. 233 Chełmno. Własność p. Józefa Nowaka z Chełmna. Ostrzega się przed kupnem. Przy tej sposobności zwraca się uwagę rowerzystów, że policja będzie bezwzględnie zatrzymywała rowery bez numeru fabrycznego względnie i zaklepanym numerem.

Bądź członkiem T. C. L.!!!
Dbaj o kulturę narodową!!!
Składka miesięczna członka wspierającego wynosi 1 zł, członka zwyczajnego 20 gr.

Z sali sądowej.

Krzywoprzysięstwo.

Przed wydziałem Izby Karnej I. instancji Sądu Okręgowego, sekcja B, pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, zasiadł na ławie oskarżonych sekretarz adwokacki z Łabiszyna, 29-letni Józef Maliszewski, oskarżony o krzywoprzysięstwo.

Oskarżony złożył w Sądzie Powiatowym w Łabiszynie pod przysięgą fałszywe świadectwo w pewnym procesie cywilnym, za co sąd wymierzył mu karę półtora roku ciężkiego więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich przez lat 5, oraz na utratę prawa do zeznawania przed sądem w charakterze świadka lub biegłego. Z powyższej kary darowano oskarżonemu 6 miesięcy więzienia na podstawie amnestji.

Bigamja.

Przed tąż samą Izbą Karną odpowiadał 41-letni robotnik Antoni Kaniewski, oskarżony o bigamję. Oskarżony zawarł 10 grudnia 1927 r. w Janowcu małżeństwo z niejaką N., przed rozwiązaniem swego małżeństwa zawartego 29 stycznia również 1927 r. w Kiszkowie z Martą S.

Oskarżony tłumaczył się, że pierwsza żona nie dbała o niego, wypędzała go z domu, mówiąc, że jest dla niej za stary itd., czem zniechęciła go tak do siebie, że musiał od niej odejść. Spotkał na swej drodze drugą kobietę, do której się przywiązał i z którą się ożenił; jest z nią szczęśliwy, a pierwszej żony znać nie chce; do winy przyznał się ze skruchą.

Sąd wymierzył mu karę najniższą, jaką ustawa przewiduje, jednego roku więzienia, darowując mu z tej kary połowę na podstawie amnestji.

HUMOR i SATYRA.

Wie z doświadczenia.

Kołnierze podobne są do kobiety, bo gdy się ma je na szyji, to się dopiero wie, co to za numer.

Pantoflarz czy nie?

— Gdy późno wracam do domu, to moja żona nic mi nie mówi, tylko potrząsa głową.

— Pańską?

Neapol.

— Dokąd wybieracie się państwo w tym roku?

— Prosto do Neapolu. Żona moja mówi: Zobaczyć Neapol i umrzeć!

Znajomości.

— Powiadają, że Przytulski ma daleko idące znajomości.

— O tak, jego znajomości daleko od niego idą, gdy go tylko zobaczą.

W Sądzie.

— O jaką zbrodnię jesteście oskarżeni?

— Jakto? to pan sędzia gazet nie czytuje?

Próba.

— Nie wiem, czy pan się chce żenić z mą córką dla niej samej, czy też z powodu swych długów!

— Niech mnie pan wystawi na próbę: zapłaci pan moje długi i przekona się, czy wtedy ożenię się z pańską córką.

Dowód.

— Co, mnie nazywasz tchórzem, mnie, który odważyłem się na rzecz, na którą nikt dotąd się nie odważył?

— Cóż to było takiego?

— Co? Przecież ciebie wziąłem za żonę!

Wypadki przy pracy.

W fabryce maszyn Löhnerta, 27-letni ślusarz Jan Jażdżewski, podczas pracy na nożycach, doznał zgniecenia dużego palca u lewej ręki.

W hurtowni bicia w Rzeźni Miejskiej, 25-letni robotnik przy koniach Zygmunt Czaplewski, został kopnięty przez konia, przyczem doznał złamania kości w lewej ręce

W Bydgoskim Browarze, 45-letni robotnik Leon Kostecki, został uderzony w lodowni przez bryłę spadającego lodu, przyczem doznał poważnego stłuczenia i zranienia głowy. Umieszczono go w szpitalu.

W fabryce maszyn H. Löhnerta, 24-letni robotnik Bronisław Drygalski, będąc zajęty przy wierceniu blachy, uległ wykręceniu lewej ręki.

W fabryce „Kabel Polski“, 19-letni robotnik Franciszek Wasikowski, podczas zładowywania żelaza z wozu, został uderzony spadającym wałkiem żelaznym w nogę, przyczem doznał przygniecenia palców u prawej nogi.

Przy budowie nowej elektrowni 40-letni robotnik Stanisław Kociuba uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Przy transporcie szpundla prawa noga dostała się pod wałek, wskutek czego została ona zgnieciona.

ZABAWY I KONCERTY.

Zjednoczone Tow. Teatralne—Bydgoszcz urządzają 14 bm. w lesie za Szkołą Oficerską **wielki festyn ludowy.** Początek o godz. 2-ej po poł. Wstęp bezpłatny.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery wczorajszej, skonstruowanej według znanego utworu scenicznego Schnitzlera p. t. **„Miłostki“.** Obraz okazał się niezwykłem dziełem filmowem, bo nieprzeciętnem w swej treści głębokiej i poważnej. Gra Eweliny Holt konsekwentna podnosi wartość filmu, naświetlanie zaś oraz oprawa i tło, na którem rozgrywa się dramat ludzi igrających z miłością są skończonem majstersztykiem kinowem, to też dają pełne zadowolenie artystyczne widzowi. Nadprogram piękne widoki i farsa.

NOWOŚCI wyświetla w dalszym ciągu **„Rekordzistkę“,** nadzwyczaj wesołą komedję i **„Ubogiego miljonera“,** melodramat z życia miljarderów.

MARYSIEŃKA wyświetla **„Cyrkowca mimowoli“.** Film ten wywiera dużo miłych wrażeń.

CORSO. Dziś po raz ostatni wyświetla sensacyjny film p. t. **„Czerwony pirat“.** Oszałamiające przygody nowoczesnego „błędnego rycerza“, oraz wspaniała, pełna olśniewających efektów gra artystów tej miary co Rod la Rocque oraz Lelda Sears mówią zawsze za siebie. Nadprogram komedja p. t. **„Od ślubu do więzienia“** i tygodnik.

KINO WOJSKOWE 62 p. p., ul. Sowińskiego wyświetla od czwartku 11. bm. wszechświatowej sławy arcydzieło Dumasa **„Dama kameljowa“** (Królowa półświatka). W roli głównej, którą kreowały niezapomniana tragiczka francuska Sara Bernard i największa dramatystka Włoch Eleonora Duse, **Norma Talmadge.** Obraz oparty jest na słynnej sztuce Aleksandra Dumasa z wspaniałemi zdjęciami Paryża. Niskie ceny biletów, bo od 40 groszy do 1,20 zł. Nadprogram: **Zbigniew Orwicz,** znany autor i satyryk. Muzyka zwiększona i zastosowana ściśle do obrazu. Początek seansów w dni powszednie o 7 i 9, a w niedzielę i święta o godz. 5, 7 i 9.

ZE SPORTU.

Piłka nożna.

K. S. Grudziądz — O. P. N. Sokół I.

W niedzielę, dnia 14. bm. odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy B. na stadjonie miejskim o godz. 5 po poł. pomiędzy wyżej wymienionemi zespołami. Ze względu na dobrą formę obu drużyn należy się spodziewać bardzo interesującego spotkania. Sokół wystąpi w zasilonym składzie i będzie się starał uzyskać cenne dwa punkty.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 10 LIPCA.

20,00 **Berlin. Koenigswüsterhausen.** Transmisja operetki „Zemsta nietoperza“.

20,15 **Frankfurt, Stuttgart.** Opera p. t. „Życie dla Cara“.

22,45 **Wilno.** „Spacer detektorowy po Europie“.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Lokatorzy z ul. Koroszewskiej. Na takie postępowanie gospodarza jest sposób odpowiedniejszy: zwrócenie się do Miejskiego Urzędu Budowlanego.

P. W. Sz. Nieznany.

J. Sz. Fiłowo. Na terenie zachodnich województw się nie znaduje.

W. Grochowski, Wągrowiec. Przerachowuje się na 18,75 procent. Wynosi 900 zł. Do tej kwoty należy doliczyć według skali procentowej zaległe odsetki.

Wyścigi konne z totalizatorem.

Drugi dzień wyścigów konnych przy słonecznej pogodzie zgromadził, jak na dzień powszedni, dużo publiczności.

Wyścigi były bardzo interesujące i wypłaty dobre.

Najciekawsza była gonitwa piąta z przeszkodami z nagrodą 5.000 zł, którą wygrał dowolnie Magnat pod jeźdzcem porucznikiem Bohdanowiczem bijąc Frasquitę i Kararę.

W ostatniej gonitwie liczono na zwycięstwo Arala i Zbira, wygrał drugi, — Aral pod dobrym żokejem Pasternakiem przyszedł czwarty.

Następne wyścigi konne w sobotę dnia 13. bm., przybyły jeszcze nowe konie z Lublina.

Poniżej podajemy wynik z gonitw z dnia wczorajszego.

Gonitwa z płotami, nagroda 1.000 złotych, dystans około 2.800 mtr.

Kaprys — Gr. Ofic. 9 p. Strzelc. Konnych — por. Bohdanowicz 1. Sierota — Henryka Pomernackiego — j. Lipiński 2. Czikos — rtm. Karczewskiego — chł. Frank 3.

w 3'23" dowolnie o 1½ dł., trzeci niezl. dł. Tot. zw. 13 zł.

Płaska — nagroda 600 złotych, dystans około 850 mtr.

Lama — Ign. hr. Mielżyńskiego — ż. Tuchołka 1. Ma Dolary — Ign. hr. Mielżyńskiego — chł. Lipowicz 2. Wiedenka — L. bra. Ske Duninowskiego — Bryk 3. Burza — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz 4.

w 0'58 "dowolnie o 2 dł., trzeci o 1 dł. Tot. zw. 13 zł, fr. 12 — 17 zł.

Przeszkody — nagroda 800 złotych, dystans około 3.600 mtr.

Wydrwigrosz — por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego — por. Kwieciński 1. Utracjusz — Gr. Ofic. 9 p. Strzelc. Konnych — kpt. Mrowec 2. Groźny — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — por. Bohdanowicz 3.

w 4'45" dowolnie o 5 dł., trzeci o niezl. il. dł. Tot. zw. 17 zł.

Płaska — nagroda 800 złotych, dystans około 1.600 mtr.

Charming — W. Verkayja. Ataman II — płk. Karatiejewa — Pielak 4. Jegomość — K. i K. Ważyńscy — Bews 5.

w 1'40" dowolnie o 4 dł., trzeci o ½ dł. Tot. zw. 25 zł, m. 15 — 14 zł

Przeszkoda Wielka Bydgoska — poza kat. nagroda 5.000 złotych, dystans 4.800 mtr.

Magnat — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — por. Bohdanowicz 1. Frasquita — Gr. Ofic. 19 p. Ułanów — por. Tuński 2. Karara — Artura Friedmanna — kpt. Bylczyński 3. Nikanor — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec 4.

w 6'17" dowolnie o 2 dł., trzeci o 3 dł. Tot. zw. 38 zł, fr. 15 — 13.

Płoty — nagroda 600 złotych, dystans około 2.400 mtr.

Herold — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — Wyżgalski 1. Imre — K. Łaszcza — Pietruczuk 2. Intryga — Gr. Ofic. 7 p. Strz. Konnych — Lipiński 3. Fordhan — por. Jankowskiego — Rzyski 4. Esterka — B. Peretjatkowicza — Eljasz 5.

w 2'56" wysłany o 1 dł., trzeci o 3 dł. Tot. zw. 20 zł, m. 16 — 30 zł.

Płaska poza kat. — nagroda 700 zł. dystans około 1.800 mtr.

Zbir — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz 1. Diana — G. Jaszwilego — ż. Tuchołka 2. Eskorta — por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego — chł. Lipowicz 3. Aral — Wł. Zakrzeńskiego — ż. Pasternak 4.

w 1'52" w walce o ½ dł., trzeci o łeb. Tot. zw. 14 zł, fr. 11 — 14 zł.

— **Ofiary złożone na Macierz Polską w Gdańsku.** Na skutek odezwy do społeczeństwa polskiego wszystkich stanów i zawodów wpłacili na Macierz Szkolną w Gdańsku w ostatnim czasie: Bank Cukrownictwa, Poznań 300 zł; Centrala Rolników, Poznań, 300 zł; Magistrat, Bydgoszcz, 250 zł; Bank Związku Spółek Zarobkowych, Poznań, 200 zł; p. Tylko Antoni, Poznań, 150 zł; Magistrat, Śrem, 100 złotych; Wydział Powiatowy, Oborniki, 100 złotych; Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, 50 zł; Drukarnia Mieszczańska, Poznań, 20 zł.

— **Miły gość.** Do mieszkania państwa H. przy ulicy Świętojańskiej 16, przybył niejaki K., który nie zastawszy pana H. w domu, tylko jego żonę i jej matkę, wszczął z niemi najpierw kłótnię, a następnie rzucił się na bezbronne kobiety i dotklwie je pobił. Pani H. odniosła skutkiem pobicia rany na głowie i uszkodzenie lewego oka. Przybyła policja usunęła awanturującego się K. z mieszkania, spisując z zajścia protokół. Ranną p. H. zajął się lekarz.

— **Kradzież z włamaniem.** W nocy z 10 na 11 bm. włamali się nieznani złodzieje zapomocą wybicia szyby w oknie do śpiżarni p. Jana Marcinkowskiego, zamieszkałego przy ulicy Senatorskiej 62, gdzie skradli 95 zł gotówki i jedną parę nowych bucików. Zbudzony ze snu p. Marcinkowski usiłował przytrzymać złodziei, jednak ci pobiwszy go laskami, zbiegli. Policja czyni energiczne poszukiwanie za złodziejaszkami.

— **Przestroga przed oszustką.** Rygielska, o której oszustwach donosiliśmy, grasuje w dalszym ciągu w Bydgoszczy i chodząc po domach, poleca mieszkanie do wynajęcia, przyczem pobiera zadatki. Ostrzega się przed tą oszustką.

Żydzi handlują świętemi obrazami.

Już od dłuższego czasu kręcą się po Pomorzu i w Wielkopolsce agenci, którzy sprzedają obrazy święte, przedstawiające życie Chrystusa i Matki Boskiej. Obrazy te produkuje masowo f-ma „Unja" w Częstochowie, która posiada swoją składnicę nawet w Toruniu. Jak się okazuje, firma ta jest nawskroś żydowska, która, dobrze wiedząc o tem, że ludność Pomorza i Wielkopolski okazuje niezwykłe przywiązanie do religji, robi na tych obrazach dobry interes.

Zwracamy przeto uwagę wszystkim naszym czytelnikom na tę bezczelność żydowską. Żydzi nienawidzący żywiołowo naszej religji, dla interesu uprawiają handel obrazami katolickiemi, profanując tem samem najświętsze nasze uczucia religijne. Nową tę prowokację powinniśmy konsekwentnie odeprzeć!

Polewaczka samochodowa w Bydgoszczy.

Od pewnego czasu uwija się po Bydgoszczy samochodowa polewaczka uliczna, która budzi ogólny podziw. Samochód ten zakupiony przez magistrat, nietylko polewa ulice, ale zmywa asfalty, w razie potrzeby zaś gasi pożary i wypompowuje piwnice w czasie powodzi i nie potrzebuje nawet używać hydrantów, pompując swoją wodę wprost z Brdy. Szerokość polewu ulic wynosi 36 metrów, taką samą liczbą ma się też wyrazić wysokość wyrzutu jako sikawka pożarna.

W konstrukcji tego samochodu, którego zbiornik, pomijając już podwozia, przedstawia konstrukcję chronioną 29 patentami i wzorami użytkowemi. Samochód ten jest wyrobu zakładów Faun, które w ciągu swego 80-letniego istnienia specjalizowały się w budowie pojazdów specjalnych dla celów miejskich i posiada napęd benzynowo-elektryczny, który przez fachowców został uznany jako najlepszy dla pojazdów komunalnych.

Ciekawą zamiatackę i śmieciarkę, które na łamach „Dziennika Bydg." pokazaliśmy kilka miesięcy temu, pochodzą z powyższej fabryki.

Ceny targowe w Bydgoszczy

w dniu 10. lipca 1929 r.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,40—2,00, słonina 1,80—2,00, baranina 1,20—1,40, cielęcina 1,00—1,50, smalec 2,50.

Nabiał: jajka 2,80—2,90, masło 2,60—2,80, ser 50 groszy.

Jarzyny: marchew 15—25 gr, buraki 15—20 groszy, kartofle młode 30 gr, rabarber 25 gr, cebula 10—15 gr, kapusta 70—80 gr, szpinak 50 gr, sałata 5—10 gr, kalafjory 0,50—2,00 zł, ogórki 0,90—1,00 zł, kalarepka 25—40 gr, groch strączkowy 60—70 gr, rzodkiewka 10—20 gr, pomidory 3,50 zł.

Owoce: jabłka 0,40—1,50 zł, gruszki 60—70 groszy, śliwki 0,70—1,20 zł, czereśnie 1,20—1,80 zł, truskawki 1,20—1,50 zł, agrest 60—70 gr, porzeczki 70 gr, poziomki 0,90—1,00 zł, jagody czarne 60—70 gr, cytryny 20—25 gr, pomarańcze 0,90—1,20 zł.

Drób: kurczęta (para) 4,00—6,00 zł, kury 4,50—7,50 zł, gołąbki 1,00—1,20 zł, kaczki 5,50—7,00 zł.

Ryby: liny 1,50—2,50 zł, szczupaki 2,00—3,00 zł, węgorze 2,00—3,50 zł, karpie 2,00—2,50 złotych, karasie 1,50—2,50 zł, leszcze 1,00—2,00 zł.

— **Kradzież 50 zł.** Dnia 10. bm. w mieszkaniu p. Stanisława Chrystowskiego przy ul. Kościuszki 4, nieznany sprawca skradł z torebki, wiszącej w przedpokoju, 50 zł. banknot.

— **Ujęcie poszukiwanego.** W nocy z 10 na 11 bm. został ujęty, poszukiwany przez prokuratorię listem gończym Maksymiljan Gerth, bez stałego miejsca zamieszkania, którego odstawiono do dyspozycji sądu,

Polskie Stronnictwo Ch. D.

Zebranie Chrz. Dem. Koło Wilczak-Okole.

W sobotę, dnia 13 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Rutkowskiego (róg ulic Grunwaldzkiej i Wrocławskiej) odbędzie się zebranie miesięczne. Na porządku obrad referat **red. Formańskiego** na temat: **„Sprawa wyborów do Rady miejskiej"**, sprawozdanie ze zjazdu wojewódzkiego Ch. D. w Poznaniu i inne sprawy. Stawienie się wszystkich członków konieczne. Sympatyków oraz gości uprasza się o liczne przybycie.

Zarząd Koła Wilczak-Okole.

Wypełniasz Twój obowiązek obywatelski? Jesteś już członkiem wspierającym T. C. L.?

Dział gospodarczy.

Dlaczego podwyższono cenę cukru.

Tak jak w ogólności kryzys gospodarczy daje się strasznie we znaki całemu naszemu przemysłowi, to w szczególności dotkliwie odczuwa ten kryzys cukrownictwo polskie. Niekorzystny eksport poniżej poziomu cen produkcji przynosi wprawdzie przypływ walut obcych do skarbu państwa, ale podcina zarazem egzystencję naszych cukrowni. Pod wpływem silnej konkurencji obcej oraz ze względu na nadprodukcję cukru trzcinowego na światowych rynkach cukrowych trwa w dalszym ciągu bardzo **niepomyślna konjunktura,** fatalnie odbijająca się na sytuacji polskich cukrowni, skazanych wobec niewielkiej konsumcji wewnętrznej na eksport zagranicą. Wzrostowi produkcji cukrowej nie towarzyszy wzrost spożycia wewnętrznego. W tych warunkach cukrownictwo nasze w obronie przed katastrofą gospodarczą zmuszone było zabiegać o podwyżkę cen cukru na rynku wewnętrznym. Podwyżka miala pierwotnie być wyższą, lecz rząd zezwolił tylko na 10 procent.

Konsumenci oczywiście wobec znacznego wzrostu cen innych produktów, również dotkliwe odczuwać muszą podwyżkę ceny cukru. Wszystko się podwyższa, tylko zarobków się nie podwyższa. Jak rząd myśli zwalczyć ciągle wzrastającą drożyznę, o tem chwilowo nic nie wiadomo. Położenie gospodarcze i warunki bytu szerokich rzesz pracowników pogarszają się tymczasem z dnia na dzień.

Stan zasiewów w końcu czerwca.

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości co następuje:

Czerwiec miał na ogół temperaturę poniżej średniej wieloletniej od 1.0 do 4.0 stopni C, średnia miesięczna temperatura wahała się w granicach od 13.0 do 16.0 st. C. i największe odchylenie notowano w rejonach północno-zachodnim i wschodnim kraju. Opadów otrzymała Polska nieco więcej niż w maju, chociaż niektóre rejony jak np. Pińsk, Lwów i Cieszyn miały ich zamało (poniżej 60 proc. średniej wieloletniej), natomiast w innych rejonach ilości te przekroczyły normalną wieloletnią (Poznań 123,9 proc., Kalisz 118,4 proc., Kraków 111,9 procent). W ciągu całego miesiąca utrzymywała się słoneczna i stosunkowo ciepła pogoda. Ilość ciepła i słońca była zupełnie dostateczna dla wegetacji roślinnej. Zapas wilgoci w roli dostateczny, jednakże niektóre województwa a zwłaszcza wileńskie, nowogrodzkie i białostockie odczuwały brak opadów.

Stan zasiewów jest znacznie wyższy, niż w końcu maja i w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły) około 20 czerwca dla całej Polski przedstawia się następująco:

	1929 r.		1928 r.
	Koniec czerwca	Koniec maja	Koniec czerwca
Pszenica ozima	3,5	3,3	3,0
Żyto ozime	3,6	3,3	3,0
Jęczmień ozimy	3,2	3,0	3,0
Pszenica jara	3,3	3,2	3,2
Żyto jare	3,2	3,2	3,0
Jęczmień jary	3,4	3,4	3,3
Owies jary	3,5	3,3	3,3

Ocena zbiorów w Europie.

Oszacowania Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie.

Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie ogłosił oszacowania swoje zbiorów tegorocznych najważniejszych zbóż w Europie, na podstawie materjałów zebranych za maj i pierwszą połowę czerwca.

Najlepsze zbiory przewiduje Instytut w Polsce, Czechosłowacji i częściowo w Austrji, które szacuje jako bardzo dobre. Gorzej zapowiadają się zbiory w północno-wschodniej Europie, gdzie skutki srogiej zimy wyrządziły większe straty niż obliczano pierwotnie. Odwrotnie znowu w Europie Zachodniej. Tu zbiory w południowej części szacowane są wyżej niż w północnej. Zbiory europejskie zbóż szacowane są przez Instytut jako bliskie poziomu zeszłorocznego. Zbiory zeszłoroczne w Europie były lepsze od normalnie dobrych, tegoroczne więc będą lepsze od średnich przeciętnych.

Zbiory w Stanach Zjednoczonych zapowiadają się lepiej niż w roku zeszłym, podobnie w Kanadzie, która miała w roku zeszłym złe zbiory. Jedynie z półkuli południowej dochodzą mniej pomyślne wieści.

Bank Polski płacił w dniu 11 lipca za:

dolary amerykańskie	8,84—8,85
funty szterlingów	43,09
franki szwajcarskie	170,83
franki francuskie	34,77
marki niemieckie	211,55
guldeny gdańskie	172,31
szylingi austrjackie	124,89
liry włoskie	46,47
korony czeskie	26,28

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 10 lipca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	46,00—45,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	00,00—94,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—44,00
6% listy żytnie Pozn Ziem. Kred.	25,00—00,00
Cegielski H. I em.	34,00—00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—101,00

Tendencja: Bez zmiany.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 10. 7. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	26,50—27,50
Pszenica nowa	50,00—49,00
Jęczmień przemiałowy	29,00—28,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	26,25—27,25
Mąka żytnia 70 proc.	40,25—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	70,00—74,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	19,50—18,50
Otręby pszenne	22,00—21,00

Giełda warszawska

dnia 10 lipca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	105,75	106,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	062,75	063,25
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	046,00
6-proc. poż. dol.	000,00	083,00	(83,50
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—126,00
Bank Polski	000,00—159,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Sole potasowe	00,00— 32,00
Firley	53,00— 52,00
Lilpop	00,00— 28,75
Modrzejów	00,00— 23,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—079,00
Parowozy	00,00— 25,00
Starachowice	27,00— 26,50
Zieleniewski	122,00—124,00

B. Hozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona	150—180
Koniczyna biała	180—300
Koniczyna szwedzka	300—350
Koniczyna żółta	000—000
Koniczyna żołta w łuskach	000—000
Inkarnatka	250—270
Przelot	180—160
Rajgras krajowy	120—130
Tymotka	40— 45
Seradela	65— 60
Wyka latowa	44— 40
Wiczka zimowa	80— 75
Peluszka	36— 38
Groch Witorja	64— 68
Groch polny	42— 45
Groch zielony	55— 60
Bobik	40— 45
Gorczyce	80— 75
Rzepak	00— 00
Rzepik	00— 00
Łubin niebieski siewny	25— 26
Łubin żółty siewny	44— 40
Siemie lniane	80— 85
Konopie	100—110
Mak niebieski	90—100
Mak biały	130—140
Tatarka	00— 00
Proso	45— 50
Kukurydza rumuńska	00— 00

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

SOLEC KUJAWSKI. Wycieczka Tow. Powstańców i Wojaków. Ze względu na niedostarczenie statku przez f-mę Szymański, Toruń, wycieczka Tow. Powst. i Woj. do Chełmna odbędzie się dnia 14. bm. Wyjazd o godz. 7 rano. Pierwsza przystań w Fordonie, celem zabrania gości. Statek będzie pięknie udekorowany i zaopatrzony w obfity bufet. Doborowa orkiestra.

Komisja wojewódzka bada gospodarkę miasta Pakości.

W ub. dniach w „Dzienniku Bydg." zwróciliśmy uwagę na mocno kulejącą gospodarkę m. Pakości. Skutek był natychmiastowy. Oto donosi nasz korespondent, iż do Pakości zjechała specjalna komisja wojewódzka, celem zbadania gospodarki burmistrza Liedermana.

Nieszczęście samochodowe.

Na szosie Inowrocław—Pakość w pobliżu cukrowni pakoskiej auto ciężarowe wpadło na przydrożne drzewo. Większe okaleczenia odniósł szofer Rafelski, dwie pozostałe osoby wyszły bez szwanku. Samochodem kierował pomocnik szofera niej. Sobieczewski, który nie posiadał dyplomu jazdy.

Panigródz.

Mleczarnia polska. W Panigrodzu założona w r. 1927 przez fachowca p. Lamparskiego znalazła w tut. kołach gospodarskich życzliwe przyjęcie. Po blisko dwuletniej, owocnej pracy właściciel wspomnianego przedsiębiorstwa mleczarskiego przystąpił do budowy nowej mleczarni, co się też mu udało. W tych bowiem dniach przeprowadzono się do nowego, dwupiętrowego budynku. Nowej placówce polskiej ślemy życzenia Szczęść Boże!

Z życia młodzieży. Miejscowe Stow. Młodzieży „Jutrzenka" jest bardzo ruchliwe, pracuje z wytężeniem, aby wychowanie fizyczne postawić na właściwych wyżynach. W ub. niedzielę towarzystwo urządziło konkursowe strzelanie do tarczy. W niedzielę, dn. 14 bm. odbędzie się w lesie grocholińskim doroczna zabawa, na którą zarząd jaknajuprzejmiej zaprasza.

Starogard.

Kradzież z włamaniem. Nieznani sprawcy dokonali śmiałego włamania do restauracji p. Wiśniewskiego i skradli większą ilość flaszek z wódką i koniakiem, kilkadziesiąt paczek z papierosami i większą ilość gotówki.

Niesumienna służąca. Służąca kupca p. Borkowskiego skradła swemu chlebodawcy większą ilość wartościowych rzeczy. Policja wkrótce wpadła na trop złodziejki. Znaczną część skradzionych przedmiotów zwrócono właścicielowi.

Włamanie do kawiarni. W tych dniach dokonano włamania do kawiarni Grand. Nieznany złoczyńca skradł większą ilość bielizny i ubrań. Skradzione rzeczy odnaleziono w pobliżu kawiarni. Widocznie złodziej został spłoszony.

„Nie trzeba się niczemu dziwić". Teatr grudziądzki wystawił w Sokolniczówce trzyaktową sztukę p. t. „Nie trzeba się niczemu dziwić". Licznie zebrana publiczność darzyła rzęsistemi oklaskami udatną grę artystów.

Podstępna Klarcia. Panna Klarcia postanowiła urządzić swemu wybranemu nielada bibkę i w tym celu przybyła do składu rzeźnickiego przy ulicy Chojnickiej, skąd wzięła większą ilość wędlin i mięsa. Nie chcąc obciążać własnej „hipoteki", poleciła wystawić rachunek na nazwisko pewnego mistrza stolarskiego. Oszustka została zdemaskowana.

Drugi dzień obrad i zakończenie

ogólno-polskiego zjazdu Stow. Chrz. Nar. Nauczycieli Szkół Powszechnych w Poznaniu.

W ub. wtorek popoł. rozpoczęło się trzecie i ostatnie zebranie plenarne pod przewodnictwem prezesa senatora Sicińskiego. Zjazd wydelegował 6 członków celem złożenia wieńca na grobach królewskich Mieczysława I i Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej.

Na wstępie obrad referował przewodniczący Komisyj uchwały, K. budżetowej, wnioskowej, oświatowej. i „Samopomocy". Zjazd przyjął szereg rezolucyj w myśl zgłoszonych wniosków, dotyczących przeważnie interesów intelektualnych i zdrowotnych oraz zawodowych nauczycielstwa.

W myśl Komisji matki uzupełniono zarząd, składający się z 33 członków wyborem trzech nowych w miejsce wylosowanych.

Komisja rewizyjna przedstawiła Zjazdowi wniosek o uchwalenie pokwitowania zarządowi, co się też stało.

Porządek obrad wyczerpał się o godzinie pół do 8-ej wieczorem, poczem delegat z Wilna Malawko, wygłosił gorące przemówienie z podziękowaniem przewodniczącemu za jego wytrwałe i nader umiejętne prowadzenie rozpraw. Senatorowi Sicińskiemu zgotowano bardzo serdeczną owację.

Przed zakończeniem zjazdu postanowiono, że następny zjazd odbędzie się w Krakowie.

Mowę pożegnalną wygłosił do zebranych przewodniczący Siciński, dziękując poznańskiemu komitetowi zjazdowemu, za doskonale przygotowany zjazd. Hymnem „Boże coś Polskę" zakończono zjazd.

Wieczorem odbył się w salach Ogrodu Zoologicznego raut. Dnia 10 i 11 lipca uczestnicy Zjazdu zwiedzali PWK. Tego samego dnia część uczestników zwiedziła Gniezno, Kruszwicę i Inowrocław, w następnych dniach Bydgoszcz, Gdańsk, Gdynię, Hel. 14 lipca rozjadą się goście do swych stron.

Przebieg zjazdu był wspaniały.

Zgon wicedyrektora Urzędu Morskiego.

W nocy z 8 na 9 bm. zmarł nagle w Wejherowie zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni śp. Czesław Matyszewicz. Zmarły pozostawał na tem stanowisku przez lat 8, pełniąc równocześnie funkcje naczelnika wydziału mechanicznego t[illegible] urzędu.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie Zarządu Okręgowego odbędzie się w sobotę o godz. 6-tej wieczorem. Ze względu na ważność spraw, komplet konieczny. **Przewodniczący.**

Zebranie filji metalowców Ch. Z. Z. odbędzie się w piątek dnia 12 lipca br. o godz. 6-tej w lokalu p. Błocha (naprzeciw Sądu Okręgowego).

Zebranie wszystkich **pracowników komunalnych Ch. Z. Z.** odbędzie się w piątek dnia 12 bm. o godz. 6-tej w lokalu p. Wysockiego przy ul. Jagiellońskiej (naprzeciw Gazowni).

Zebranie filji **Tramwajów i Elektrowni** odbędzie się w piątek dnia 12 bm. o godz. 6-tej, w lokalu p. Ziółkiewicza przy ul. Śniadeckich (narożnik Sienkiewicza).

Zebranie filji **8. Dyonu Samochodów** odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm o godz. 1,30 w lokalu p. Bielawskiego, przy ul. Szczecińskiej.

Zebranie filji **Koronowo Ch. Z. Z.** odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 3,30 w lokalu p. Golnika.

Zebranie **Rzemieślników Rolnych powiatu Wyrzyskiego** odbędzie się w niedzielę dnia 14 lipca br. o godz. 12-tej w południe w Domu Polskim w Wyrzysku.

Na zebranie przybędzie sekretarz okręgowy.

O liczny udział w zebraniu uprasza się.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. W piątek dnia 12. bm. o godz. 8,30 odbędzie się na przystani zebranie **czynnych** członków. Ważne sprawy. Komplet konieczny.

Tow. Marynarzy. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się dnia 12. bm. o godz. 7,30 w sali Resursy Kupieckiej. Z powodu mającego się odbyć zjazdu, prosimy o liczne przybycie członków na zebranie, celem wzięcia udziału w zjeździe. W nowowybrany zarząd wchodzą: prezes kol. Langowski, wiceprezes kol. Gniadczyk, sekretarz kol. Dembiński.

Bydgoski Klub Wioślarek. Zebranie sekcji pływackiej w piątek, 12. bm. o godz. 7,30 w szałasie. Pilne sprawy.

S. M. P. „Naprzód". Zebranie w piątek o godz. 19,30 w salce parafjalnej .

Sokół V. Okole - Wilczak. Trening lekkoatletyczny we wtorki i piątki od godz. 6 wiecz. na boisku p. Kocerki. Tamże przyjmuje się nowych członków.

Młodzież żeńska — oddział starszy i młodszy ćwiczy dziś od godz. 5,30. Z powodu ćwiczeń na zlot okręgowy, przybycie jak najliczniejsze młodzieży bardzo pożądane.

Sokół żeński. Ćwiczenia dla drużyny dziś w czwartek od godz. 7. Udział wszystkich druhen konieczny.

Z. M. P. „Jedność" filja II. Dziś nadzwyczajne zebranie zarządu o godz. 8 u p. Geżaka. Przybycie wszystkich członków zarządu konieczne.

XI. Bydgoska Druż. Harcerska im. Marcinkowskiego, bawiąca obecnie na kolonji w Sobiejuchach u p. Chłapowskich, urządza tamże w niedzielę, dnia 14. bm. harcerski obóz propagandowy.

Baczność, B. T. C. Dnia 13. bm. odbędzie się wycieczka do Poznania, celem zwiedzenia wystawy. Zbiórka o godz. 14,45 na placu Poznańskim.

Zarząd Stow. Oficerów Emeryt. wzywa wszystkich członków, którym potrącano podatek komunalny, do sekretarjatu we wtorek, 16. bm. w godz. urzędowych.

„Św. Cecylja" Czyżkówko. Zebranie zarządu 11. bm. o godz. 8,30 w salce parafjalnej. Zebranie plenarne w niedzielę po sumie tamże. Goście mile widziani.

Zebranie zarządu obwodowego Tow. Powst. i Woj. odbędzie się dnia 15. bm. o godz. 19 w lokalu p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy.

„HALKA". Dziś o godz. 8-ej lekcja śpiewu. Ze względu na zbliżający się występ komplet konieczny. — W niedzielę, dnia 14. bm. wycieczka wspólna ze Stow. Drukarzy do lasu po prawej stronie szosy Gdańskiej za Szkołą Podch. obok nowego toru kolejowego Rynkowo-Kapuściska. Zbiórka o godz. 10-ej za torem kol. na ul. Gdańskiej. Na wycieczkę zaprasza się wszystkich druhów tak czynnych jak i nieczynnych z rodzinami.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. Schadzka sekcji rozrywkowej w czwartek, 11. bm. o godz. 20 u p. Mellera. Goście oraz sympatycy mile widziani.

— Z Towarzystwa Kupców samodzielnych. Dnia 4. bm. odbyło się miesięczne zebranie miejscowego Tow. Kupców z udziałem delegata Związku dyr. Palickiego. Dyr. P. referował bardzo obszernie kwestję podatkową, która stała się w obecnym czasie sprawą aktualną. Prócz członków przybyła większa ilość gości, którzy ten pouczający referat wysłuchali z uwagą.

Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz" urządza w niedzielę, dnia 14. bm. wycieczkę do Myślęcinka. Zbiórka o godz. 13,30 za Szkołą Oficerską. Komitet wycieczkawy przygotował cały szereg niespodzianek. Przygrywać będzie własna orkiestra. Na wycieczkę tę zaprasza Towarzystwo wszystkich członków Tow. Powstańców i Wojaków i sympatyków.

Stan wody w Wiśle w dniu 11 lipca rano: Płock 0,75, Toruń 0,78, Fordon 0,77, Chełmno 0,59, Grudziądz 0,78, Korzeniewo 0,96, Piekło 0,18, Tczew 0,01, Einlage 2,30, Schievenhorst 2,60.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

SPRZEDAŻE

Majątek
400 mórg, ziemia pszenno-żytnia, od miasta 3 km. żywy i martwy inwentarz kompletny, dom mieszkalny 9 pokoi, budynki gospodarcze oraz komorniecze w dobrym stanie, cena 160.000 zł, wpłata 70 do 80.000 zł oraz wielki wybór majątków, gospodarstw, młynów, fabryk, cegielni, domów, wil poleca Agentura Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (18292

Rolę
obsianą owsem i seradelą, ca 17 morgów, bez budynków, bez inwentarza, własu. pryw., jakość 6 i 7 klasy, przyległa przy lesie państw., jeziorze, szosie, torze kolej., 1 km. od m. Wągrowca, sprzeda za 5000 złotych natychmiast Marcinkowski, Wągrowiec ul. Szeroka 23. (18299

Motocykl
500 cbc., sportowy korzystnie na sprzedaż. — Zgł. Butowski, Dworcowa 80. (18202

Sprzedam
skład z urządzeniem i częściowo z towarem przy ul. Mostowej. Zgłosz. Donaj, Dworcowa 69. 18303

Dom
masywny z piekarnią i rzeźnictwem, piekarnia bezkonkurencyjna, 3 mg. dobrej ziemi. W kościelnej wsi, szkoła i poczta na miejscu, 15 minut do stacji kolejowej, Piesienice. Cena 12.000, wpłata 6.000 zł. Czarniecki, Kleszczewo pow. Kościerzyna stacja Piesienice. 10309

Garnitur
na pokój męski i biurko dębowe na sprzedaż. Plac Kościeleckich 4 partre.(9993

Pies
ostry, podwórzowy wilk na sprzedaż. Dworcowa 65, skład. (18296

KUPNA

Motor
5—6 Ps. na benzynę lub ropę używany i mało uszkodzony kupię. J. Łuczak, Bydgoszcz, ul. Szubińska 12. (18291

POSADY WOLNE

Młodsza
ekspedjentka z branży cukierków może się zgłosić. Fa. Matuszakowa, Gdańska nr. 20. 18304

2 pomocników
fryzjerskich, damskiego i męskiego przyjmie. — Sniadeckich 26. (18254

Dwóch
stolarzy poszukuje zaraz Jan Grabański, fabryka mebli, Czersk Pom. 18298

Młoda (10007
robotnica i dziewczę do dzieci potrzebne zaraz. — Fichtner, ul. Fredry 7.

Panienkę
początkującą do składu, (pozamiejscową, własną pościelą) przyjmę. Zgł. z własnoręcznym życiorysem do filji Dz. Bydg. pod „11000". (10010

Służąca
na wieś do wszelkich prac potrzebna od zaraz. Zgłosz. Feliks Fryc, Bydgoszcz Dworcowa 20 w składzie. 18308

Blacharzy
kilku przyjmie. A. Derech, Kcynia. 18307

Zdolna
podręczna potrzebna zaraz Wieczorkowa Modes Pomorska 31, II. 9995

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z gotowaniem potrzebna na wyjazd do Grudziądza do dwojga osób. Zgł. Bydgoszcz, Św. Trójcy 22 a. Ziółkowska. 18300

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
inteligentna z wykształceniem handlowem i praktyką biurową poszukuje posady ekspedjentki. Miejscowość obojętna. Łask. zgłoszenia pod „19" do filji Dz. Bydgosk. Dworcowa 2. 10014

Sekretarz
adwokacki biegły, sumienny i pracowity poszukuje zaraz lub później posady. Pensja umiarkowana. Łask. of. pod „Sekretarz" do Dz. Bydg. 18306

Szofer
mechanik z roczną praktyką i dobremi świadectwami w wolnych chwilach może się zająć kołodziejstwem poszukuje zaraz posady. Jan Repiński, Będźmierowice, pow. Chojnice. 18297

MIESZKANIA

Mieszkanie
3 i 6 pokojowe z komfortem Aleje Mickiewicza do odstąpienia. Zgł. „Mir", Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (18294

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią poszukuje Brząkała, Sienkiewicza 13. 9995

POKOJE

Kawaler
inteligentny, osoba zaufana, poszukuje możliwie u samotnych osób, także starszego państwa, swojskich ludzi, umebl. pokoju. Dotychczas 6 lat na jednem miejscu. Łaskawe oferty pod „Dobra opieka" do Dz. Bydg. (18220

Pokój
dla dwóch solidnych panów także z używaniem pianina do wynajęcia Sniadeckich 18 II piętro prawo. 9996

Mały
pokój do wynajęcia. Śniadeckich 40 I ptr. l. (9994

2 pokoje
ewtl. z używ. kuchni zaraz lub od 15 VII do wynajęcia. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 10009

Pana
na wspólny pokój poszukuję. Marcinkowskiego nr. 8a. II. (10012

RÓŻNE

Pieniądz.
Wypożyczę 2.000 zł gospodarzowi za odstąpienie 2 pokoi z kuchnią, możliwie w centrum miasta. Oferty pod „Gotówka" do filji Dz. Bydg. 9984

Ciężką przyczepkę do wozu ciężarowego
poszukuje celem kupna
„Impregnacja"
Bydgoszcz ul. Jagiellońska 17.
18096

Poszukuję celem kupna do mojej mleczarni
40—50 młodych prosiąt
6—8 tygodni stare.
August Latte
Hurtownia sera
Bydgoszcz, Św. Trójcy 12 c.
18256

Naszych Szan. Czytelników
prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski".**

POLECENIA

Rowery — części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jaknajprędzej „Rower", Gdańska 41. 9795

Przyjmujemy
futra na przechowanie oraz wykonujemy wszelkie przeróbki wchodzące w zakres kuśnierstwa. Do 15 sierpnia ceny zniżone o 40 proc. Bogaty wybór skórek i gotowych płaszczy na składzie. Fu eral, Dworcowa 4. 10002

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

6 fotografji
pocztówkowych 3 zł poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (9858

Rowery
maszyny do szycia, części, największy wybór poleca najtaniej Wasielewski, Dworcowa 18. (14550

Sól
bydlęcą w każdej ilości poleca Otto Jortzik, Hurtownia Soli, Koronowo. 18173

SPRZEDAŻE

Majątki
bardzo korzystnie: 830 mg. cena 250,000, 500 mórg cena 180,000, 420 mórg cena 180.000, 300 mg. cena 140.000 jak również wiele innych poleca Biuro „Pogoń" ul. Dworcowa 80. (18189

Majątek
350 mórg, w tem 20 łąki, 280 mórg pszennej, reszta żytnio—kartofl., zabudowania nowe masywne, dom 7 pokoi, inwentarz 12 koni, 36 rogatego, 30 świń, odległość od stacji kolejowej 1 klm. Cena 175.000, odchodzi 30 hip., wpłaty 90—100, reszta za 5 lat. Zgłosz. do F. Modrzejewski, Nowemiasto, Pomorze. (18223

Gospodarstwo
70 mórg pszennej ziemi, budynki murowane, inwentarz kompletny sprzedam. Grużewski, Buszkowo, pow. Bydgoszcz. (9982

Baczność!
Z powodu choroby sprzedam 6 morgowe gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem. Budynki masywne, przy szosie. Cena podług ugody. Franciszek Lewandowski, Książki, pow. Wąbrzeźno. 18264

Folwark
1050 mórg pszennej ziemi, wtem 200 łąki, 10 lasu, 30 jeziora, urocze położenie, pałac 12 pokoi, w parku zabudowania masywne, inwentarz, 33 koni, 90 rogatego — wtem 40 dojek, 100 świń, cegielnia — 2 miljony produkcji, majątek prywatny bez hipotek, od stacji kolejowej $1^1/_2$ klm. Cena 600.000, wpłaty 350.000. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Cena". (18222

Nieruchomość
na wiosce w powiecie wyrzyskim, stacja kolejowa, składająca się z 5 pokoji i kuchni z obszernym składem kolonjalnym i piekarnią, piec na obustronne paleniska w pełnym biegu, dom pokryty blachą cynkową, przytem budynki gospodarcze, ogród i plac budowl., budynki wszystkie masywne, zaraz na sprzedaż. Do knpna potrzeba 25—30.000 złotych. Oferty pod „W. P." do Dziennika Bydgosk. (18240

Dom
i skład kol. galanterji jest zaraz na sprzedaż. Esmond Szubińska 19. (18201

Wille
domy mieszkalne i z składami przy wpłacie 30 do 50 000 złotych na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33, róg Dworcowej. (10011

Piętrowy
dom, wolne mieszkanie wpłata 10.000 sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. 9987

Dom
bez długu, wolne mieszkanie, skład i ogród na sprzedaż. Bydgoszcz, Kujawska 49. (18215

Kamienica
nowsza, wśródmieście, wolne mieszkanie, 10 procent miesięcznie dochodu, wpłaty 25—30 tys. — Kamienica II piętrowa z interesem, ogrodem, zamienie na gospodarstwo i wiele innych objektów poleca biuro „Pogoń" Dworcowa 80. 17730

Dom
w Nakle z wolnem 3 pokojowem mieszkaniem, 7 lokatorów, z składem, dużem podwórzem, ładnem ogrodem jest tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Bydgoszcz, Śniadeckich 55, parter prawo. ((9959

Sprzedam
tanio z powodu choroby skład kolonjalny z towarem i mieszkaniem, Bydgoszcz. Gdańska 41. 9933

Skład
bławatów z urządzeniem mieszkaniem 4 pokojowem, z kuchnię sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiad. Gdańska 103. 18136

Skład
spożywczy i 2 pokoje z kuchnią i towarem sprzedam zaraz. Adres w Dzien. Bydg. 17991

Okazja!
Z powodu wyjazdu sprzedam skład obuwia z mieszkaniem, w centrum okazyjnie. Sokołowski, Śniadeckich 40. (9963

Motocykl
B. S. A. 500 ccm. z przyczepką w dobrze utrzymanym stanie korzystnie na sprzedaż. Toruń, Kopernika 33, skład. (18206

Na sprzedaż
kompletne urządzenie 3 pokoi i kuchni w dobrym stanie tanio. Of. do Dz. Bydg. pod „Umeblowanie". 18210

Wózek
dziecięcy na resorsach, w bardzo dobrym stanie, na sprzedaż. Petersona 12, parter. (9969

Salonowy
garnitur mebli, czarny, tanio zaraz na sprzedaż. Chrobrego 13, II brama, III piętro. (9883

Maliny
większe, mniejsze ilości sprzedaje Hellwig, Długa nr. 53, skład. (18258

Sprzedam (18253
tanio kompletną sypialkę. Pomorka 30 a, parter pr.

Tanio!
Sprzedam prawie nowy aparat fotograficzny mig., rok w użyciu, objektyw anastygmat podw. z migawką za 250 zł, kosztował 400 zł. Przy kupnie zwracam podróż w obie strony. St. Fidelis, Inowrocław, ulica Św. Wojciecha 20. (18232

Samochód
sprzedam, ul. Reja 7. (Obok Pl. Wolności). 18166

Pianino
jak nowe sprzedam tanio. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. 9985

Sprzedam (18230
rolos, wózek sportowy. Szałkowski, Ugory 12.

3 wozy
w dobrym stanie na sprzedaż. P. Henke, Nowodworska 7. Tel. 990. (18234

Gramofon
z płytami 70 zł. Grunwaldzka 146. (18288

Bufet
i kredens nowy tanio i na raty sprzeda stolarnia Pomorska 40. (17959

Kuchnie
100 zł. na raty. Sowińskiego 2. 9998

Okazyjnie.
Warsztat kołodziejski z narzędziami i powózkę tanio sprzedam. Zastępowski, Gdańska 99. (18255

Piec
kaflowy na sprzedaż, rozebrany. Józefowicz, Nakielska 17. (18289

KUPNA

Kupna lub dzierżawy
ziemi na Pomorzu z dobrym pokładem gliny poszukuje się do założenia przedsiębiorstwa ceramicznego. Warunek dobra komunikacja. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kupno". 18111

Kupię
motor benzynowy naftowy 6—8 koni, młóckarkę czyszczeniem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Używany". 9983

POSADY WOLNE

Linotypista
maszynista i pomocnik do płaskich maszyn potrzebni do drukarni w Białymstoku. Of. z podaniem żądanego wynagrodzenia i referencji nadsyłać do Biura Ogłoszeń „P. A. P.", Warszawa, Boduena 2, sub. „B. G." (17970

Maszynistka
potrzebna zaraz u adwokata Dziubańskiego, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 1. (9958)

Poszukuję
zaraz szofera z praktyką na samochód Chevrolet oraz szofera spólnika z kaucją do 3.000 zł. Józef Dudek, Inowrocław, Przypadek 5. 9972

Korespondentkę
polsko - niemiecką, siłę pierwszorzędną, poszukuje Akc. Towarzystwo w Włocławku. Zgłoszenia przyjmuje B. Paruszewski Bydgoszcz, Zbożowy Rynek nr. 9. (18239

2 pomocników
fryzjerskich może się zgłosić. Franciszek Zblewski, Chełmno, ul. Grudziądzka nr. 18, zakład fryzjerski. 17972

Pomocnik (18259
fryzjerski ptrzebny. Gorzelanny, Grunwaldzka 143.

Stolarz (18252
potrzebny. Wiatrakowa 4.

Młynarza (18269
młodszego posznkuje zaraz A. Murawski, Inowrocław, Młyńska 18.

Poszukiwana
siła biurowa doskonała w stenografji i językach: nieniemickim, polskim, ewentualnie angielskim. Absolw. liceum lub średniej doskonałej szkoły handlowej. Oferty do 3 dni z grzeczności przyjmuje: Berger, Toruń, Żeglarska 25. 18198

Poszukuję
biegłej ekspedjentki do składu rzeźnickiego. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. Roman Pokora, Długa 14. 18168

Dzielnego (18214
pomocnika i ucznia malarskiego poszukuje Karol Leszczyński, Śląska 10 a.

Bednarza
samotnego, trzeźwego poszukuje Fr. Biedowicz, Bydgoszcz-Jachcice, Średnia 28. (18217

Maszynista
tartaczny, dobry fachowiec posiadający także dostateczne wiadomości z działu elektrotechnicznego poszukiwany. Zgłoszenia należy nadsyłać do Dzien. Bydg. pod „Maszynista tartaczny". (18205

Potrzebny
pomocnik krawiecki na stałą posadę. Ul. Długa 29. Kamiński. 18275

Pomocnik
szwajcarski, kawaler, potrzebny natychmiast. Zarząd Dóbr Ordynacji, Ostromecko. 18071

Pomocnik
fryzjerski damsko-męski, lub fryzjerka na dogodnych warunkach od 1. 8. potrzebna. F. Frankowski, Wejherowo, Gdańska 12. (18226

Elektromonter
instalator mogący się wykazać dobremi świadectwami, pracowity trzeźwy i sumienny poszukuje posady od 1. 8. b. r. Najchętniej na prowincji. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Instalator", 18238

Poszukuje
się młodszego pomocnika fryzjerskiego zaraz Ulica Krótka, Lidzbark. Krużyński. 18231

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. — Helena Ramlowowa, Kcynia. (18220

Poszukuje
się kierownika sklepu z kaucją 3 000 zł. Zgłaszać się osobiście do Spółdzielni 4 pułku Lotniczego w Toruniu. (18196

Wakuje
posada dzielnego młodszego książkowego wzgl. książkowej obeznany(ej) w prowadzeniu żurnala ameryk. Język polski i niemiecki konieczny. Zgłoszenia pod „M. Z." do admin. Dzien. Bydg. 18092

3 brukarzy
2 ramarzy przyjmie zaraz. Jaszewski, Bydgoszcz, Farna nr. 6. 18162

Ucznia
poszukuje St. Niewczyk, Bydgoszcz, Gdańska 147, Pracownia instr. muzycznych. 9966

Dziewczę (9964
młodsze do szycia bieliźny poszukuje skład towarów krótkich. Św. Jańska 1.

Ucznia
szewskiego potrzebuję zaraz. Konrad Pałczyński, mistrz szewski, Drzycim, pow. Świecie. (18219

Do sklepu
rzeźnickiego poszukuje się od 15 lipca panienkę, znającą się doskonale w tej branży, język niemiecki konieczny. Oferty Józef Purkert, Danzig - Oliwa, Danzigerstrasse 53. (18278

Kobieta
lub panna która może stawić kaucję do filji piekarskiej i cukierniczej jako sprzedawaczka potrzebna. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Sprzedawaczka". 10006

Gosposia
pracowita, skromna, uczciwa, porządna, umiejąca dobrze gotować i mogąca się przy pomocy młodej dziewczyny zająć całem gospodarstwem domowem potrzebna od 15. 7. Odpisy świadectw, fotografję uprasza, się pod adres Inowrocław, Skrzynka pocztowa 75. 18110

Kucharka
gospodyni znająca kuchnię warszawską, która pracowała przy kuchmistrzu potrzebna do restauracji. Zgł. Szwederowo, Orla 49. (18120

Służąca
dzielna potrzebna zaraz. Krakowska 8, I. p. prawo. 9937

Ucznia (9976
kowalskiego poszukuję zaraz, warunek znajomość w polskim i niemieckim. Otto Zabel, Cieleszyn p. Zbrachlin pow. Swiecie.

Służąca
potrzebna zaraz. Szczecińska 12, restauracja. 9978

Kucharka
która już w lepszej kuchni restauracyjnej pracowała, może się zaraz osobiście zgłosić jako druga siła w Hotelu Centralnym, Tczew, Rynek 2. 18225

Służąca
dzielna potrzebna zaraz. Restauracja, Grunwaldzka nr. 127. (18276

Dziewczę
do dziecka przyjmę. — Grunwaldzka 146. (18287

POSADY POSZUKUJĄ

Wykształcony
agronom złoży 4 tys. zł tytułem kaucji za otrzymanie posady lub przystąpi jako czynny wspólnik. Branża obojętna. Zgł. „Par" Poznań Al. Marcinkowskiego 11, pod „55,223". (18284

Panienka
znająca krawieccczyznę, poszukuje posady w charakterze bony. Oferty do Dz Bydg. pod „T. T." 18257

Bufetowy
żonaty, specjalista w bufecie Warszawsko — małopolskim który umie przygotować różne przekąski na zimno i gorąco poszukuje posady zaraz lub od 1. 8. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Specjalista". 18204

Osoba
starsza, znająca smaczną kuchnię, pranie i prasowanie, przyjmie posadę u samotnej osoby lub w mniejszej restauracji, gdzieby nawet obsłużyła gości. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Zaufana". (9979

Panienka
lat 20, poszukuje posady ekspedjentki do cukierni lub restauracji, miejscowość obojętna. Łaskawe zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Panienka". 9986

Wynagrodzę
hojnie kto dopomoże mi do stałej posady biurowej. Łask of. pod „Były nauczyciel" do filji Dz. Bydg. 9967

Młynarz
kawaler lat 25, poszukuje stałej posady jako kierownik lub samodzielny znający się na maszynach młynarskich, świetle elekt. również wykonuje małe reperacje młyńskie. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Młynarz". 9968

DZIERŻAWY

Dzierżawy majątków
1600 mrg. objęcie 250.000 zł. gotówki 150.000 zł., 800 mrg. objęcie 150.000 zł., gotówki 80.000 zł., 430 mrg. objęcie 80.000 zł., gotówki 50.000 zł 310 mrg. objęcie 70.000 zł., gotówki 55.000 zł. Inwentarze kompletne, zabudowania, ziemia pszenna i wiele innych majątków. Zgł. J. Koralewski, Inowrocław, Łucjana 2. 18266

Dobrze
zaprowadzone rzeźnictwo, z elektrycznym zapędem znajdujące się w najruchliwszej ulicy większego powiatowego miasta Pomorza zaraz do wydzierżawienia. Of do agentury gazet K. Kromka, Tczew, Dworcowa pod „M. 200". 18282

Garaż
na dwa auta do wynajęcia. Przygodzińska, Sw. Trójcy nr. 22b. 17992

Dom
narożnikowy z piekarnią i 3-piętrowym śpichlerzem, nadający się także na inne przedsiębiorstwo, zaraz do wydzierżawienia wzgl. na sprzedaż. Oferty: Matuszewski, Chełmno, ul. Grudziądzka 35. (18265

Skład
do wydzierżawienia. Plac Piastowski 1 I ptr. lewo. (10000)

Zaraz
do wydzierżawienia skład bławatów z dużem wystawowem oknem. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Nr. 333 J. S." 18009

Dom
skład, ogród wydzierżawię. Sokołowski, Śniadeckich 40. (9988

Restauracja
z kolonjalką i mieszkaniem 5 pok., 5 ubikacji restauracyjnych, sala parkietowa, sala posiedzeń oraz ogród z kręgielnią w pow. mieście do wydzierżawienia. Of. do Dzien. Bydg. pod „Restauracja". (18216

Rzeźnictwo
dobrze prosperujące, położone przy głównej ulicy z maszynami i mieszkaniem jest od 1 października lub później do wydzierżawienia. — Paweł Kaszubowski, Chełmno, ul. Grudziądzka 29. (18221

Wydzierżawię
45 mórg na 12 lat. Zgł. Nowakowski, Dworcowa nr. 69. (9990

Ubikacje
wydzierżawię na warsztat Plac Piastowski 1 I ptr. lewo. 10001

Skład
3 pokoje (Gdańskiej) 3 letnim czynszem 11000,— wydzierżawię. Filji Dziennika „11 000". (10013

MIESZKANIA

Mieszkanie
1—3 pokojowe z kuchnią poszukuje urzędniczka, płaci czynsz ewtl. zgóry. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Dz. Bydg. pod „22" 17801

Mieszkania (9838
4—5 pokojowego z wygodami poszukuję zaraz lub od 1.8 r. b. Zwracam koszta renowacji, przeprowadzki etc. Płacę komorne zgóry według życzenia. Łask. zgłoszenia pod „G. C. 1000" do filji Dz. Bydg.

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia, pokój i kuchnia odda Nowakowski, Dworcowa 69, I piętro. (9991

Mieszkania
3—6 pokojowego z wygodami, możliwie w centrum, zaraz poszukuję. Płaca według ugody. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „O. P. 1 000". 18263

Pokój
z kuchnią odda Sokołowski, Śniadeckich 40. 9989

Poszukuje się
2—3 pokoi z kuchnią dla spokojnego bezdzietnego, nauczyciela emeryta za zwrotem remontu lub dzierżawy dwóch lat z góry. Of. do Dz. Bydg. pod „Nauczyciel". 18211

POKOJE

Pokoju (9975
elegankiego, niekrępującego, możliwie z utrzymaniem szuka pan. — Szczegółowe zgł. do filji Dz. Bydg. pod „H. 1."

Pokój
umebl. dla 2 panów wzgl. bezdzietnego małżeństwa na Wilczaku wydzierżawię. Zgł. ulica Jagiellońska 7, oficyna parter lewo. (9970

Pokój
umebl. od 15 lipca do wynajęcia. Matejki 8, I ptr. prawo. (9981

Duży
umebl. pokój dla dwóch osób do wynajęcia. Ul. Św. Trójcy 22 a, I prawo. 9977

Pokój
dla przyjezdnych. Dworcowa 66, II. lewo. 10004

Dobrze
umeblowany pokój do wynajęcia od 15. 7. lub 1. 8. Berner, Dworcowa 62. (9999)

Pokój
dla panów. Warszawska 14. Grajkowski. 10005

Pokój
wynajmę panience. Wileńska 12, parter lewo. 10003

Pokój
umeblowany z elektryczn. światłem, używaniem łazienki do wynajęcia. Ul. Ossolińskich 8 1 p. l. (9997

Pokój
dla 2 panów zaraz do wynajęcia Przyrzecze 3, Król. (18260

Pokój
z osobnem wejściem i całem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Świętojańska 16. Czerwińska. (10008

RÓŻNE

Hel.
Pensjonat „Leonidas" 30 pokoi, położony nad samem morzem, własna plaża kuchnia najlepsza, fachowa obsługa, wielkie oszklone werandy z widokiem na morze, wszelkie wygody. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia tylko na Hel, Maksymiljan Stürmer, właściciel. 17915

Letnisko
w pobliżu Bydgoszczy, pół godziny od tramwaju, las sosnowy, korzystanie z telefonu. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (18236

Obiady
z trzech dań 1,10 poleca Pomorzanka, Pomorska 47. 9965

Posiadam
własny samochód półciężarowy. Poszukuję zastępstwo u poważn. firm. K. Olkiewicz, Scieżka 9. 18241

60—80.000 zł
poszukuje właściciel domu wartości 500.000 zł, za zabezpieczeniem hip. na I miejscu na 3—5 lat. Łask. of. pod „Centrum miasta" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9973

4000 zł (18233
poszukuje właściciel domu na I hipotekę. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „W. R. 4000" ul. Dworcowa 2.

Technik filmowy
Polak, kawaler, wyuczony zagranicą, poszukuje celem założenia wytwórni (system amerykańsko-niemiecki) wspólnika (czki) z kapitałem do 60 000 zł. Atelier do dyspozycji. Spieszne oferty pod „Film" do Dz. Bydg. (18272

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko Wacława Kalinowskiego. (9920

Obelgę
rzuconą na familję Zagórskich, Racławicka 21, cofam. Zofja Szałajda, Racławicka 21. 18172

Książkę
wojskową na nazwisko Paweł Fenske, unieważniam. 18144

Unieważniam
zgubioną książkę wojskową Edmund Grabowski. 9962

Zgubiono (18235
legitymację nauczycielską Fechtmeyerówny Stefanji z Krotoszyna. Uczciwego znalazcę upr. się o zwrot za wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Seminarjum męskie.

MATRYMONJALNE

Chcesz
się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp", Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 17693

Cukiernik
lat 29, kawaler, c.-blondyn, obecnie kierownik lokalu, posiadający gotówki około 8 tys. zł, poszukuje znajomości pań do lat 27, cel matrymonjalny. Posag pożądany. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia z fotografją, którą się zwraca, do Dziennika Bydg. pod „1 900". (18224

Kawaler
lat 27, duchowo i materjalnie dobrze sytuowany, poszukuje znajomości pań, posiadających interes lub nieruchomość, w celu późn. ożenku. Zgł. z fotograf. do Dzien. Bydg. pod „50", którą się zwraca. (9974

Przystojny
rzemieślnik lat 23 posiada 10.000 zł, poślubi pannę do lat 23, z posagiem 10—12.000. Poważne oferty nadesłać z fotografją do Dziennika Bydgosk. pod „Spieszne". (18237

†

Dnia 9 b. m. o godzinie 5 rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza najukochańsza matka i siostra

ś. p.

z Okołowiczów

Anna Mirosława Schneiderowa

prof. Konserwatorjum w Bydgoszczy

lat 49, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 9 lipca 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godz. 2 po południu z domu żałoby przy ul. Nakielskiej 36 na stary cmentarz katolicki.

Msza św. żałobna w piątek, 12 b.m., o godz. 8,30 rano w kościele Św. Trójcy. (18305

---

†

Dnia 10 lipca b. r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona najświętszemi Sakramentami, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, ciocia i babka ś. p.

Justyna Kolańczyk

z d. **Dräger**

W ciężkim smutku pogrążona **Rodzina.**

Wałownica, Bydgoszcz, Fordon, Margonin, Michigan Cyty.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 lipca b. r. o godzinie 3 po południu z domu żałoby na cmentarz w **Przyłękach.** (18277

Za wyrażone współczucia, nadesłane wieńce i kwiaty z powodu śmierci naszej najukochańszej córki i siostry ś. p. **Marji Szczecińskiej** wszystkim krewnym i znajomym biorącym udział w pogrzebie, a w szczególności Przewielebn. Ks. Dzikowskiemu, który często pocieszał chorą w ciężkich cierpieniach i nad grobem słowami pocieszającemi przemówił, składamy najserdeczniejsze **„Bóg zapłać".**

Rodzice, siostry i bracia.

Bydgoszcz, dnia 9 lipca 1929 r. (18218



Pomniki - nagrobki

w różnych stylach i gatunkach,

posadzki - stopnie - balustrady

oraz wszelkie w zakres wchodzące prace wykonuje najtaniej na dogodnych warunkach spłaty

Pierwsza Polska Fabryka Pomników i Nagrobków

TEOFIL STREHLAU

Bydgoszcz, Błonia 17.

Założ. 1905 r. (9641) Założ. 1905 r.

Przetarg.

W drodze publicznego przetargu wydane będą **prace na wykonanie odbudowy spalonego budynku nr. 4 i ustawienie zbiornika dla wody** na majętności państwowej **Zawda**, powiat Grudziądz.

Blankiety ofertowe oddaje niżej podpisany P. U. B. N. w Grudziądzu, ul. Stara nr. 1 za opłatą 2,50 zł.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej jako dowód złożonego wadjum w wysokości 3% sumy ofertowej.

Zamknięte i opieczętowane oferty winny być przesłane do **dnia 22 lipca 1929 r.** godz. 12, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Bliższych szczegółów udzieli podpisany Urząd w godzinach służbowych od 8—15.

Grudziądz, dnia 9 lipca 1929 r. (18268

Państwowy Urząd Budownictwa Nadziemnego.

Przetarg przymusowy.

Dnia 12 lipca 1929 r. o godz. 2 po południu sprzedawać będę przy ul. **Szczecińskiej 7** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (18293

biurko męskie orzechowe.

r. sł. 487. **Joachimowski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 13 bm. o godzinie 3-ej po południu sprzedawać będę **w Samsieczynku,** za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

10 jałowic.

18313) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Uchwała. W sprawie odroczenia wypłat firmy Florentyna Andrzejewska, Dom Konfekcyjny w Kcyni, ulica Poznańska, umarza się postępowanie ze względu na upływ terminu odroczenia wypłat. 2. N. N. 1/28.

Kcynia, dnia 27 czerwca 1929 r. **Sąd Grodzki.** (18208

Ogłoszenie. Kupiec **Stefan Szymczak w Janówcu** stawił wniosek o odroczenie wypłat. Celem rozpatrzenia tegoż wniosku wyznacza się termin na **dzień 26 lipca 1929 r.** o godzinie $11\frac{1}{4}$ w Sądzie Grodzkim w Żninie, pokój nr. 4. O powyższem uwiadamia się niniejszem wierzycieli z tem, że mogą się jawić w terminie do udzielenia Sądowi wyjaśnień. (18207

Żnin, dnia 28 czerwca 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Ogłoszenie.

W postępowaniu upadłościowem kupca **Fr. Józefa Starzyńskiego w Bydgoszczy (firma Silezja)** przy podziale końcowym zostaną uwzględnione:

a) pretensje kategorji I. w całości

b) pretensje kategorji II. we wysokości $19\frac{1}{2}$ %

dla pozostałych wszystkich innych kategorji nie pozostało nic do podziału.

Spis mających być uwzględnionych pretensji leży do wglądu w Sekretarjacie Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, pokój 9.

Bydgoszcz, dnia 10 lipca 1929 r.

18295) **K. Schrödel,** zarządca masy upadłościowej.

Submisja

na budowę mostu żel. bet.

8 mtr. rozpiętości, przeę Mątawę

na drodze państwowej Gdańsk 1 km. 246,64 pod Dragaczem.

Zarys kosztorysu nabyć można za opłatą 3 złotych **w Wydziale Powiatowym w Świeciu,** pokój 11, gdzie wyłożony jest projekt budowy mostu do wglądu.

Oferty składać należy w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim napisem do **22 lipca** godziny 10-tej w Wydziale Powiatowym, pokój 10, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty dołączony być musi kwit wpłaconego wadjum na kwotę 500,— zł. Wadjum to uzupełnia się przy podpisaniu umowy do wysokości 5% sumy umownej.

Dowolny wybór przedsiębiorcy zastrzega sobie Pomorski Urząd Wojewódzki.

Świecie, dnia 9 lipca 1929.

Starosta

18286) (—) Kowalski.

Na ogłoszenie rzeźnika **Leona Bonina** syna Bronisława Bonina z ulicy Gdańskiej 65 o otwarciu interesu rzeźnickiego przy ul. Dworcowej 67, aby uniknąć wszelkiego nieporozumienia donoszę uprzejmie Szan. Klienteli, iż mój interes który prowadzę **od 10 lat li tylko** przy **ul. Dworcowej 16,** który cieszy się dzięki dobroci towaru dobrą opinją, niema **z podanym wyżej interesem nic wspólnego.**

Dziękuję Szan. Klienteli za dotychczasowe poparcie i proszę o dalsze zaszczycenie mnie cennemi zleceniami.

Z poważaniem

Leon Bonin

mistrz rzeźnicki

18290 **ulica Dworcowa 16.**

Spełniając życzenia naszych odbiorców, postanowiliśmy oddawać nasze znane ze swej dobroci

piwo słodowe „Karamel"

nie jak dotychczas tylko w butelkach, lecz także

w beczkach.

Prosimy o łaskawe skorzystanie w całej pełni z naszego udogodnienia.

Browar Kuntersztyn Tow. Akc. w Grudziądzu

Browar Toruński Tow. Akc. w Toruniu.

18281)

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach

DOM w centrum miasta, narożnikowy, z 3-ma sklepami i 5 cioma oknami wystawow., od 30 lat zaprowadz. **skład bławatów** z powodu starości **natychmiast na sprzedaż.** (18082

Józef Duchna, Lubawa (Pomorze).

DOM piętrowy, masywny z ogrodem owocowym,, wolnem mieszkaniem, położony przy Gimnazjum i parku **w Ostrowie** spiesznie **na sprzedaż** z powodu wyjazdu zagranicę. — Cena 40.000 złotych. Zgłoszenia: **M. Janczyński, Ostrów Wielkop.** Staro-targowa 5. — Na odpowiedź znaczek. (18270

Inowrocław. - Lokal handlowy

sklep z 2—3 ubikacjami, w centrum miasta **Inowrocław od stycznia 1930 r. poszukuje Tow. Akcyjne.** Oferty pod „Lokal 480" do Dziennika Bydgosk. (18098

Bank Ludowy w Starogardzie (Pomorze)

poszukuje od 1. 10. 1929 r.

członka Zarządu

Reflektuje się tylko na siłę fachową. Do zgłoszeń należy dołączyć życiorys, odpisy świadectw z podaniem referencji i wymaganej pensji. (18209

Komunalna Kasa Oszczędności na Pomorzu

poszukuje

młodszego książkowego

Reflektuje się na siłę conajmniej z 3-letnią praktyką. Posada jest do objęcia zaraz.

Oferty z odpisami świadectw, własnoręcznie napisanym życiorysem oraz wysokości wynagrodzenia należy przesłać do **dnia 25 lipca** do administracji Dziennika Bydgoskiego pod nr. **„L. 1120".** (18279

Poszukuje się zaraz lub od 15. 7.

orkiestry - kwartet lub trio

niewykluczony kwintet. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Spieszne zgłoszenia z podaniem warunków uprasza **Helski Dwór, Hel.** (18271

Poszukujemy rutynowanego

książkowego

do księgowości Definitiv, do natychmiastowego lub późniejszego wstąpienia.

Piśmienne oferty z podaniem pensji prosimy skierować do firmy 18283

„Impregnacja"

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 17.

Torf

w prasowanych belach oferuje franko składnica

„Impregnacja"

Bydgoszcz

Telef. 1214, 1215, 1003, składnica 1300. (18261

KELNERKA

może się zgłosić zaraz.

Oferty przesłać z fotografją i podaniem wynagrodzenia pod „Restauracja Świętojańska". 18228

Wł. **A. Gackowski**

Gdynia, Św. Jan.

Poszukujemy zaraz

podmłynarzy

polskich obywateli, którzy pracowali w większych młynach jako podmłynarze. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Oferty z odpisami świadectw prosimy do firmy 18285

Zakłady Przemysłowe

F. Wiechert jun., Starogard, Pomorze.

---

2 zdolne (18301

steperki

(Stepperinnen)

potrzebne zaraz na stałą pracę do fabryki obuwia

„Standart"

Bydgoszcz Wojewódzka 7



Na raty

miesięcznie 18 zł.

pierwsza wpłata 36 zł.



Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

4201

Flizy podłogowe

w wszelkich kolorach bardzo tanio oddadzą

Bracia Schlieper

tel. 306 Gdańska 99 tel. 361

17882

Wagę

do ważenia wozów 7500 kg

celem kupna poszukuję

„Impregnacja"

Bydgoszcz, Jagiellońska 17

(18262)

Kasa ogniotrwała

korzystnie na sprzedaż.

Bydgoski Skład Kawy

Podwale 20. (18274

Piekarnia

w pełnym biegu z całkowitem urządzeniem do wydzierżawienia; cena podług ugody. Zgł. do Dz. Bydg. pod **„Tczew".** (18273

Samochód

limuzyna, marki „Renault" 10/30 H. P. (starter, światło elektryczne) 4 cylindr., w bardzo dobrym stanie jest **tanio na sprzedaż.** 18227

Gackowski

Gdynia, Św. Jan.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu, Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.